

# POLSKA ZACHODNIA

## Dziennik Polskiego Zagłębia Węglowego

Redaktor naczelny: Józef Wojciechowski

Wydawca: „Polska Zachodnia”, Sp. z ogr. odp., Katowice, ul. Kościuszki 15.

Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp., Katowice, Batorego 3

Rok XIV

Katowice, sobota 25 marca 1939 r.

Nr 84

### Granice w ruchu

(Korespond. własna „Polski Zachodnia”)

Budapeszt w marcu.

Europą Środkową targają coraz nowe wstrząsy. Z dokładnością zegarka powtarzają się one co pół roku. W ich wyniku giną małe, do Niemiec przyległe państwa, — rośnie natomiast obszar Niemiec. W naszych oczach realizuje się powoli, ale systematycznie koncepcja niemieckiej Mitteleurop, mającej państwu niemieckiemu dać wystarczająco obszerne podstawy do życia i do pokuszenia się o hegemonię nad pozostałą Europą.

W tej wielkiej grze biorą udział trzy partnerzy. Jednym z nich są Niemcy, brutalne w formułowaniu swych egzystencyjnych celów, ale konsekwentnie w swych metodach działania, ślepo poszukujące wodzów i głęboko przekonane o skuteczności argumentu siły. Drugim jest Wielka Demokracja Zachodu. Są to świadome tego, że sukcesy Niemiec nie są tylko podstawami ich dotychczasowej władzy nad światem, ale godzą także bezpośrednio w ich własny byt. Mimo tego nie umieją zdobyć się na akcję aktywną, na wolę działania. Niemieckim argumentom siły przeciwstawiają złote kule i coraz to nowe konferencje i pakt. Działanie chciały by pozostawić średnim i małym państwom, położonym u wschodniej granicy niemieckiej.

Te średnie i małe państwa są właśnie trzecim partnerem rozgrywki. Największy z nich, Rzeczpospolita Polska, jest równocześnie jedynym, który jest w stanie o własnych siłach skutecznie swej niepodległości bronić, i który ma wolę tej obrony. To też nie dziwnego, że spojrzenia wszystkich polityków środkowo-europejskich kierują się obecnie ku Warszawie, że małe państwa basenu naddunajskiego pragnęłyby wyłonienia się takiej sytuacji, w której mogłyby by powstać między niemi a Polską ścisła współpraca, mająca na celu obronę ich prawa do bytu i ich niezależności. Bo państwa te zdają sobie z tego sprawę, że w momentach przełomowych nie rozstrzygają złote kule lecz własna siła i umiejętność jej użycia.

Czy istnieją jednak warunki takiej współpracy? Otóż stwierdzić należy, że dotychczas istniały dwie przeszkody na drodze do tego celu: republika czechosłowacka i stosunek Węgier do ich sąsiadów. Republika czechosłowacka, gdyż państwo to cierpiało na chroniczną manię wielkości, myślało o uszczęśliwieniu całej ludzkości zamiast dążyć do stworzenia dobrych stosunków między sobą a innymi państwami swego rejonu, — i stało się dzięki temu przeszkodą na drodze do normalizacji stosunków w środkowej Europie. Ta przeszkoda przestała jednak w dniach ostatnich istnieć na skutek bezwzględności aktu Niemiec. Słowacja, której niezależność jest wysoce problematyczna, jest zbyt mała, by mogła w rozwoju stosunków zbyć innymi państwami naddunajskimi przekadać. Chwilowo należy ona do zakresu wpływów Niemiec, — chociaż mogliśmy się oświadczyć przekonani, że niedaleką już jest chwila jej obudzenia się.

Nadal trwa natomiast przeszkoda druga, stosunek Węgier do małych państw siednich. Węgry nigdy nie zapomniały krzywd, jakim im trwał pokój. Władze rządziły, że nigdy nie miały u siebie żadnych stosunków z sąsiadami, do krzywdy nie zostaną naprawione, typne ustosunkowanie się wielkich pa-

## Dziś wkroczą wojska narodowe do Madrytu

BURGOS. Krąży tu niepotwierdzone pogłoski, jakoby rząd gen. Franco przyjął pełnomocników madryckiej rady obrony narodowej, którzy mają polecenie przeprowadzenia rokowań o poddanie Madrytu bez wszelkich zastrzeżeń.

Pogłoski te nie znajdują potwierdzenia, natomiast z kół rządowych informują, że przygotowania do wielkiej ofensywy armii narodowej są prowadzone w dalszym ciągu i zbliżają się ku końcowi.

W kółkach politycznych Burgos uważają za możliwe, że rada obrony Madrytu zdaje sobie sprawę, że armia czerwona nie będzie mogła stawić skutecznego oporu armii narodowej i że nie jest wykluczona kapitulacja w ostatniej chwili. W tych samych kółkach zape-

wniają ponownie, że gen. Franco nie przyjmie żadnych warunków poddania się gen. Miaja, uważając, iż kapitulacja musi być całkowita bez żadnych zastrzeżeń.

RZYM. Jak szacuje agencja Stefani, przybycie drogą powietrzną do Burgos delegacji madryckiego komitetu obrony narodowej, która ma prowadzić rokowania w sprawie poddania się Madrytu, wywołało w Rzymie bardzo silne wrażenie. Dzienniki wydarzeniu temu poświęcają wiele miejsca.

Według korespondenta „Popolo di Roma” z Burgos, osobistości czerwone, wśród których znajdują się minister spraw wewnętrznych Carrillo i gen. Ortega, zakończyć miały w Burgos rokowania, które trwały od pewnego czasu, zwłaszcza od chwili zawarcia układu o

wymianie będącego w niewoli u nacjonalistów syna gen. Miaja za brata założyciela „Falangi” — Miguela Primo de Rivera, znajdującącego się w niewoli u czerwonych.

Delegaci komitetu zaproponować mieli bezwarunkowe poddanie się Madrytu, sądząc jedynie zapewnienia ewakuacji pewnej liczby osobistości czerwonych, które nie chcą się poddać. Co się tyczy poddania pozostałego terytorium, będącego pod władzą czerwonych, H. Walencji, Murcii i Kartagony, delegaci nie przyjęli żadnych rokowań i poinformowali nawet ministra gen. Franco, że zajęcia tego terytorium przez wojska narodowe stanowiłoby jeszcze działania wojenne.

LONDYN. Reuter donosi z Rzymu, iż według wiadomości otrzymanych z Burgos, wojska narodowe do Madrytu jest przewidziane na dzień 25 t. m.

### WARUNKI GEN. FRANCO

LONDYN. Reuter donosi z Rzymu: Wczoraj przybył do Burgos samolot z członkami madryckiego komitetu obrony. Niezwłocznie rozpoczęto rozmowy o bezwarunkowym poddaniu się. Członkowie komitetu obrony rzekomo zaproponowali niezwłoczne uzbrojenie armii, broniącej Madrytu, uznania rządu gen. Franco jako szefa państwa i naczelnego dowódcy wszystkich hiszpańskich sił zbrojnych.

### Marsz. Petain wręczył listy uwierzytelniające

BURGOS. Po zakończeniu rozmów marszałka Petain z min. Jordana radca Guel oświadczył przedstawicielom prasy, że rozmowa była wyjątkowo serdeczna. Po przedstawieniu odpisu swych listów uwierzytelniających, marszałek konferował z hiszpańskim ministrem spraw zagranicznych, omawiając sytuację ogólną i rekapitulując zagadnienia

dotyczące Francji i Hiszpanii. Radca Guel był przekonany, że przeprowadzenie wszystkich spraw francusko-hiszpańskich nie zdaje się narażać na trudności i prawdopodobnie będą szybko rozstrzygnięte.

BURGOS. Ambasador francuski marszałek Petain wręczył o godz. 11 swe listy uwierzytelniające gen. Franco.

## Wysoką cenę zapłaciła Rumunia za pokój

BUKARESZT. Rokowania gospodarcze rumuńsko-niemieckie doprowadziły do układu. Zgodziły się złożyć podpisy pod traktatem, który ma być sprawą zagranicznych Gabinetu oświadczył:

1) Przy podpisaniu układu gospodarczego z Niemcami Rumunia jeszcze raz dowiodła swą wiarę w rozumienie oraz swą wolę wzmocnienia pokoju. Pokój europejski zależy dzisiaj bardziej, niż kiedykolwiek od mądrego i słusznego rozwiązania zagadnień gospodarczych, stawiając naprzeciwko siebie żywotne potrzeby narodów europejskich wielkich i małych. Zgodnie z zasadą, jaką rząd rumuński wielokrotnie formułował, Rumunia gotowa jest wypełnić całkowicie swój obowiązek solidarności europejskiej, przyczyniając się do uzdrowienia i wzmocnienia stosunków gospodarczych pomiędzy państwami. Ciężkie doświadczenia, które przeżywamy wraz z innymi krajami, w ostatnich czasach nie wstrzymały nas na drodze wypełnienia zobowiązań wobec samych siebie i innych państw europejskich.

2) Rokowania gospodarcze z Niemcami,

które doprowadziły do obecnego układu, były przewidziane w chwili zawarcia ostatnich układów gospodarczych rumuńsko-niemieckich w początkach ubiegłego grudnia.

Rokowania rozpoczęły się 29 lutego i były prowadzone przez cały miesiąc w duchu zrozumienia z jednej i drugiej strony aż do zakończenia, stormutowanego w dniu dzisiejszym.

3) W układzie tym dążyło do określenia w szerokiej zarysach współpracy gospodarczej w celu zadośćuczynienia uzupełniającego się interesom gospodarczym niemiecko-rumuńskim, które zawsze były tak poważne. Układ liczy się, jak wspomina o tym art. 1, z potrzebami importu niemieckiego i możliwościami rozwojowymi gospodarstwa narodowego rumuńskiego, z potrzebami rynku wewnętrznego rumuńskiego i z koniecznością zachowania i rozwijania więzów gospodarczych przez Rumunię z wszystkim innymi państwami. W tych warunkach zrozumiałym będzie, jeżeli dodamy, że zgodnie z wolą przyczynienia się do stosunków pokojowych przez rozwój swej produkcji i

obrotów handlowych, Rumunia gotowa jest zbadać możliwości zawarcia i innych, podobnych gospodarczych porozumień.

4) Zawarty układ podkreśla pokojowe cele obu państw. Ta katerygoryczna deklaracja może tylko przyczynić się do wyjaśnienia i konsolidacji sytuacji w Europie naddunajskiej. Dążymy do tych celów pokojowych zdecydowanie z całą lojalnością i z całą niezłomną wolą.

Jesteśmy przekonani, iż dzięki tej postawie służymy w równej mierze dążnościom pokojowym wszystkim narzeczym przyjaciół bliskich i odległych, zarówno jak i idealowi niepodległości narodowej, który z coraz większą siłą występuje u wszystkich narodów Europy.

### Pogoda na sobotę

Chmurno z rozpodgoczeniami. W dzielnicach północnych miejscami zanikające opady. Nocą przymrozki, w ciągu dnia temperatura nieco powyżej zera. Słabe wiatry z kierunku zmierzających.

kracji Zachodu do słusznego żądania węgierskich w ciągu dwóch dziesiątków lat, zwrócona przeciwko nim polityka Mał. Ententy, — wszystko to pchało się w objęcia Niemiec, prowadzących podobną im politykę rewizjonistyczną i mogących im skutkiem tego udzielić realnej pomocy. W okresie, w którym rewizjonizm niemiecki zaczął na skutek narodowo-socjalistycznej polityki święcić tryumfy, zaczęła się wśród węgierskiej młodzieży i w partii narodowo-socjalistycznej ofiarnej i wrogości na zresztą, nie wierzyła, że na drodze polityki Hitlera wytknie im drogę do przetrwania i do życia. Węgry, które w przeszłości były w stosunku do Niemców i do Niemców węgierskiej młodzieży i w partii narodowo-socjalistycznej ofiarnej i wrogości na zresztą, nie wierzyła, że na drodze polityki Hitlera wytknie im drogę do przetrwania i do życia.

Węgry, które w przeszłości były w stosunku do Niemców i do Niemców węgierskiej młodzieży i w partii narodowo-socjalistycznej ofiarnej i wrogości na zresztą, nie wierzyła, że na drodze polityki Hitlera wytknie im drogę do przetrwania i do życia.

Jako partner osi wiedziały Węgry niewątpliwie, tak samo zresztą jak Italia, o dążeniu Niemiec do proklamowania niepodległości Słowacji. Wiedziały o tym i spróbowały do dążenia pragnąc przy tej okazji rozegrać sprawę karpato-ruską. Zdaniem wątpliwości natomiast nie ulęga, że ani Węgry ani Italia nie wiedziały o niemieckim zamiarze anektowania Czech i

Moraw, i że ta aneksja we wszystkich sferach narodu węgierskiego wzbudziła bardzo głęboki niepokój.

Należy sobie jednak zdać z tego sprawę, że hungaryści na Węgrzech ciągle jeszcze działają i że ulegają, nie mając własnych zdolnych przywódców, łatwo wpływom zewnętrznym. Starają się rząd węgierski popchnąć w kierunku dalszego zacieśnienia współpracy z Niemcami, by przy pomocy Niemiec dokonać próby odzyskania od Jugosławii i Rumunii dawnych węgierskich terenów. — Wpływom hungarytycznym przeciwdziałały wprawdzie grupy centrowe i lewicowe, zdające sobie sprawę z niemieckim niebezpieczeństwem pragnące, by Polska jako pośrednik doprowadziła do

# Węgry unikają komplikacji z sąsiadami

**BUDAPEST.** Minister Csaiky w przemówieniu, wygłoszonym na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych parlamentu omówił o-koliczności, wśród jakich odbyło się spotkanie Rusi Podkarpackiej, prasowa wojska węgierskie.

### 5 razy dziennie świeże pieczywo

**Marticke, ul. 3 Maja 24**

Minister podkreślił, że przed powzięciem decydujących kroków należało przywrócić do-sunki z Niemcami. Należało następnie mieć na uwadze zainteresowanie Włoch oraz stwo-rzyć taką atmosferę w stosunkach z Rumunią i Jugosławią, która by umożliwiła spokojne przeprowadzenie ewentualnej akcji. Równocześnie trzeba było przekonać świat, że rząd węgierski nigdy nie mógł porzucić myśli przy-lączenia Rusi Podkarpackiej do Węgier oraz trzeba było uspokoić Słowaków, że akcja rządu węgierskiego odbywać się będzie w okra-dzonych ramach.

Nasze stosunki z Niemcami — mówił mi-nister — opierały się na wzajemnym zaufa-niu, i bez zływicy Niemiec, Węgry nie znajdowały się na drodze do wzmocnienia. Wszystkie tak w kraju, jak i na granicy, po-winny brać pod uwagę oświadczenia kanclerza Hitlera, że potrzebne są silne i niezależne Węgry, które jako czynnik samodzielną mają doniosłe znaczenie w życiu politycznym śro-dkowej Europy. Rząd starał się szczególnie o to, by w związku z akcją na Rusi Podkarpac-kiej niktogo o nie nie prosić, nikomu nie nie obiecywać, ale dokonać jej przyłączenia własnymi siłami.

Omawiając rozmowy węgiersko-rumuńskie w związku z przyłączeniem Rusi Podkarpac-kiej do Węgier, min. Csaiky stwierdził, że rząd węgierski pragnie obecnie w dalszym ciągu dążyć do rozwoju sąsiedzkich stosunków z

Rumunią, jak również podjął bezpośrednie pertraktacje w sprawie wspólnych interesów, wypływających z nowej wspólnej granicy, o- jakie ewentualnie i w innych sprawach, ale w śladnym wypadku nie w ten sposób, by sa plecami wysłanników rumuńskich stała smobillizowana armia. Węgry pragną, by w Euro-pie środkowej zapanował pokój i atmosfera z-rozumienia i nie mają zamiaru szukać dalszych komplikacji. Rozumiemy to Jugosławię wy-każając w takim stopniu, że należy się jej za to szczerza podziękować całemu narodowi węgier-skiego.

Mówiąc o Polsce, min. Csaiky stwierdził:

Zo wzmocnionego naszego zaufania wobec Polaków wypływa ta szczerza i głęboka przy-jasność, jakie wzruszając spontanicznie objawy widzieliśmy na Pradolazie Tucholskiej, gdy żołnierze polscy i węgierscy po raz pierwszy ścisnęli sobie dłonie na wspólnej granicy.

Minister Csaiky opisał następnie oplakany stan Rusi Podkarpackiej za rządów Wołosy-na. Rząd węgierski, śledząc stosunki na Rusi, wiedział, że z chwilą gdy autorytet rządu cesar-skiego zostanie podważony, zapanują tam po-ważne tarzia wewnętrzna. Gdy się to stało, rząd węgierski na prośbę mieszkańców zde-cydował się wkroczyć na Ruś.

### 100 tysięcy złotych na F. O. N.

**WARSZAWA.** W dniu 24 bm. zgłosił się w Generalnym Inspektoracie Sił Zbrojnych przedstawiciel Tomaszowskiej Fabryki Szlucznego Jedwabiu i złożył w imieniu za-rządu fabryki 100 000 zł. na F. O. N. wraz z piśmie, iż „w obecnie przeżywanym o-kresie niepęcia politycznego z niezłomną wiarą w siły naszego narodu składamy do dyspozycji JWPana Marszałka 100 tys. zł. na cele obrony. Wyrażamy jednocześnie go-towość do każdej pracy na potrzeby armii”.

### PLONACY SAMOLOT RUNĄŁ NA ZIEMIĘ

**LONDYN.** Dzisiejszej nocy w odległości 8 km od Dereham w hrabstwie Norfolk za-palił się w powietrzu samolot, który w pło-mieniach spadł na ziemię. Dwie osoby zgi-nęły.

# Wstrząsająca katastrofa samolotowa

**BUENOS AIRES.** Według otrzymanych tu wiadomości z Bogoty, wydarzyła się w Kolumbii tragiczna katastrofa lotnicza. Samolot pasażerski, lecący z miejscowości Barranquilla do Bogoty, spadł ze znacznej

wysokości w okolicach miejscowości La Tol-da, rozbijając się doszczętnie. Pilot, dwóch członków załogi i pięciu pasażerów zginęło na miejscu. Przybyła na miejsce wypadku Brygada ratownicza znalazła tylko szczątki

spalonego samolotu i zwęglone do niepozna-nia zwłoki nieszczęśliwych ofiar wypadku.

### Przywileje gospodarcze Rzeszy w Rumunii

Po długich układach podpisano w czwar-tek w Bukareszcie układ niemiecko-rumuń-ski, tworzący podstawę do dalszej rozbu-dowy obustronnych stosunków gospodarczych.

Jak stwierdzono m in w oświadczeniu, rządy niemiecki i rumuński zgodne są w o-cenie, że rumuńska produkcja kryje w so-bie jeszcze daleko idące możliwości rozwoju. Rumuńska produkcja może zostać przez celową organizację podniesiona, przez co może znaleźć powiększony zbyt w gra-nicach z Rumunią obszarach i w wielkiej Rzeszy. Niemcy oświadczyły w nowym u-kładzie gotowość oddania do rozporządze-nia w dziedzinie gospodarstwa rolnego i dz.ewnego swego doświadczenia oraz do-starczania gospodarczych urządzeń. Niemcy i Rumunia zawarty układ dając do poglę-bienia gospodarczych stosunków obu krajów oraz maac na uwadze współpracę w obopólnym interesie, prowadzoną z szero-kim rozмахem i planową w dziedzinie ekono-micznej. Układ przewidują, iż w uzupeł-nieniu tego układu opracowany zostanie wieloletni plan gospodarczy. Plan gospodar-czy ma zaspokoić niemiecką potrzebę im-portowe oraz brać pod uwagę możliwości rozwoju produkcji rumuńskiej, wewnętrzne potrzeby rumuńskiej oraz konieczności ru-muńskiego obrotu gospodarczego z innymi krajami. Plan gospodarczy winien przede wszystkim być nastawiony na rozwój rumuń-skiej produkcji rolnej. Przwy tym zostanie m in wzięta pod uwagę uprawa nowych produktów rolnych oraz zwiększenie już ist-niejących upraw, przede wszystkim paszy, nasion olejnych i roślin dla wyrobu włókna i leny. Plan gospodarczy przewiduje dostawę maszyn i urządzeń dla kopalń w Rumu-nii. Zostaną założone niemiecko-rumuńskie towarzystwa celem eksploatacji miedzi, sarki i żwiru w Dobrudzji, rud chromowych w Banacie i rud manganowych w okolicy Vatra Dornei-Brostem. Uwzględnione zosta-nie również wykorzystanie złóż bauxytu oraz rozbudowa przemysłu aluminiowego. Założone zostanie rumuńsko-niemieckie to-warzystwo, mające na celu wydobywanie oleju mineralnego oraz przeprowadzenie programu wiercen oraz podziału terenów naftowych. Dalej przewiduje plan gospodar-czy utworzenie wolnych stref w których za-łożone zostaną zakłady przemysłowe i han-dlowe. W wolnych strefach mogą być zaku-lowane również zakłady i urzędzenia przeladun-kowe dla niemieckiej żegludgi.

Plan gospodarczy przewiduje poza tym dostawę sprzętu wojskowego i przedmiotów uzbrojenia dla rumuńskiej armii, marynarki, broni lotniczej i przemysłu zbrojeniowego oraz powstawanie zakładów o charakterze publicznym.

Traktat wchodzi w życie w miesiąc po wymianieniu dokumentów ratyfikacyjnych, k-tóra nastąpi w czasie możliwie najkrótszym w Berlinie. Traktat ma moc obowiązującą do 31 marca 1944 r. Jeżeli nie będzie wypowiedziany na rok przed upływem tego terminu, przedłuża się na czas nieograniczony. Wte-dy traktat musi być wypowiedziany na rok czasu w końcu każdego kwartału.

Plan gospodarczy przewiduje poza tym dostawę sprzętu wojskowego i przedmiotów uzbrojenia dla rumuńskiej armii, marynarki, broni lotniczej i przemysłu zbrojeniowego oraz powstawanie zakładów o charakterze publicznym.

Traktat wchodzi w życie w miesiąc po wymianieniu dokumentów ratyfikacyjnych, k-tóra nastąpi w czasie możliwie najkrótszym w Berlinie. Traktat ma moc obowiązującą do 31 marca 1944 r. Jeżeli nie będzie wypowiedziany na rok przed upływem tego terminu, przedłuża się na czas nieograniczony. Wte-dy traktat musi być wypowiedziany na rok czasu w końcu każdego kwartału.

### Powrót Hitlera z Klajpedy

**BERLIN.** W piątek rano na pokładzie pan-czerłand" przybył do portu w Danii Adolf Hitler, powitany przez króla, królową i marynarkę. Od-prowadzenie porządku ze Szwajcarii kano-nalnym okrętami wojennymi.

### Zabiegi o rząd jedności narodowej w Anglii

**LONDYN.** Sprawozdawca polityczny „Daily Mail” donosi, że czynione są usiło-wania rozszerzenia podstaw obecnego rządu narodowego Wielkiej Brytanii przez wcią-gnięcie doń członków Labour Party i opo-zycji liberalnej. W ciągu ostatnich kilku dni premier Chamberlain i lord Halifax prowa-dził rokowania z leaderem opozycji i prze-wodcą Labour Party posem Attlee oraz po-sem Greenwood.

Sprawozdawca polityczny „Daily Mail” twierdzi, że laburystom zoferowano szereg tek w gabinecie i kilk. stanowisk wice-ministralnych w rządzie. Dotychczas je-

dnak rokowania nie dały wyniku pozytyw-nego. Prawdopodobnie jednak będą one pro-wadzone nadal, ponieważ kilku członków gabinetu, a przede wszystkim lord Halifax, przekonanych jest, że w obecnych warunkach koncentracja wszystkich sił narodo-wych jest koniecznością. Niektórzy członkowie gabinetu, podkreśla sprawozdawca polityczny „Daily Mail”, tak dalece pragną doprowadzenia do koncentracji narodowej, że gotowi są zrzec się swych tek, aby umożli-wić rekonstrukcję rządu i wprowadzenie doń przedstawicieli pozostałych obu grup politycznych.

### Reakcja Ameryki na zabór Czecho-Słowacji

**WASZYNGTON.** Prezydent Roosevelt ana-loują z dn. 22 kwietnia r. koncesje taryfo-we, przewidziane w traktacie handlowym czecho-amerykańskim.

W kołach tujejszych oświadcza się, że „czko-łowski traktat pozostaje w mocy, to jednak stosowanie jego jest zawieszono ze względu na okupację przez wojska niemieckie.

### 5 NOWYCH MOSTÓW NAD RENE

**BERLIN.** Projektowane jest wzniesienie ogółem 5 nowych mostów na Renie. Oficjalnie projekt ten motywowany jest rozbu-dowa sieci autostrad, w związku z czym konieczna jest budowa połączeń z dziecinia po lewej stronie Renu.

### ZGON AMBASADORA JAPONSKIEGO W PARYŻU

**TOKIO.** Dzisiejszej nocy zmarł ambas-a-dor japoński w Paryżu Sugimura, który z po-wodu choroby powrócił przed pewnym czaszem do Japonii.

### TRANSATLANTYCKI LOT

**NOWY JORK.** Dziś o godz. 15 jeśli tyl-ko nadejda na czas potrzebne zezwolenia rządu francuskiego, brytyjskiego i portugalskiego, wielki amerykański samolot trans-atlantycki „Yankee Clipper” wystartuje do pierwszego lotu transatlantycznego z Bal-timore. Trasa lotu biegnie przez Azory, Liz-bone, Marsylię do Southampton. Lot odbe-dzie 9 obserwatorów i załoga, razem 12 osób.

### Kłajpeda wcielona do Prus

**BERLIN.** Dziennik Ustaw Rzeszy ogła-sza ustawę o przyłączeniu kraju klajpedzkiego do Rzeszy niemieckiej, którą podpisał kanclerz Hitler na pokładzie pancernika „Deutschland” w dn. 23 marca r. b.

W myśl tej ustawy, wchodzącej w życie z dn. 22 marca, kraj klajpedzki jest częścią składową Rzeszy niemieckiej. Kraj klaj-pedzki zostaje wcielony do Prus, a admini-stracyjnie należyć będzie do prowincji Prus Wschodnich. Mieszkańcy kraju klajpedzkiego, którzy w dn. 30 lipca 1924 posiadali obywatelstwo niemieckie i utracili je w tym dniu oderwania kraju klajpedzkiego od Rze-szy, na mocy niniejszej ustawy otrzymują

z powrotem obywatelstwo niemieckie auto-matycznie, jeśli w dn. 22 marca 1939 r. zamieszkiwali na obszarze kraju klajpedzkiego lub też na obszarze Rzeszy.

W kraju klajpedzkim z dniem 1 maja 1939 r. wprowadzono zostanie ustawodaw-stwo Rzeszy i krajowe prawo pruskie. Wła-dza centralna dla spraw związanych z przy-lączeniem kraju klajpedzkiego do Rzeszy jest minister spraw wewnętrznych. Komisarzem dla przekazania kraju klajpedzkiego Rzeszy mianowany został prezydent pro-wincji Prus Wschodnich, a zastępcą jego fuhrer Niemców klajpedzkich.

### Komitec francusko-niemiecki zawieszają swą działalność

**PARYŻ.** Jak donosi „Le Journal”, w zwią-zku z ostatnimi wydarzeniami komitec francusko-niemiecki, utworzony w końcu 1935 r. w celu przyczynienia się do zbilansia francusko - niemieckiego, postanowił jednomyslnie zaprzestąć swęj działalności. Decyzja ta bę-

dzie zakomunikowana przewodniczącemu komi-tetu niemiecko-francuskiemu w Berlinie. Zwołano będzie zgromadzenie ogólne, które wypowie się za utrzymania lub rozwiązaniem grupy.

### Pożegnanie prezydenta Lebrun w Anglii

**LONDYN.** Prezydent Lebrun z małżonką opuścili pałac buckinghamski o godz. 9.45, u-dając się na dworzec Victoria. Na pożegnanie odjeżdżających gości francuskich przybyli

król i królowa wraz z księżniczkami Elżbieta i Margaret. Odjazd prezydenta Lebrun i jego żony do Douvru nastąpił o godz. 9.57.

przyjaznego porozumienia między Węgrami a Rumunią i Jugosławią i w ten sposób umożliwiła współpracę tych państw, ale nie wiadomo jeszcze, czyje wpływy zwyciężają. Nie wiadomo tym bardziej, że równocześnie i Niemcy, konieczność rumuńskiej nafty potrzebującej, usilują Węgry pchnąć w kierunku antyrumuńskim.

Jak by się przedstawiały szanse ewentualnego polskiego pośrednictwa? Otóż porozumienie węgiersko-jugosłowiańskie zdaje się nie przedstawiać żadnych trudności. Z tych obszarów, które Jugosławię uzyskała przy rozbiórce Węgier, tylko drobna część t. zw. Baczkii (jugosłowiański odcinek dawnego Banatu), zamieszkała jest przez zwartą ludność węgierską. Rewindy-

dwie strony zadawalający rozwijać, zalez-y jednak możność lub niemożność po-wstrzymania dalszego politycznego pocho-du Niemiec w głąb basenu nadduńskiego, pochodno politycznego, gdyż nikt nie ma zamiaru utrudniać Niemcom potrzebnych im stosunków gospodarczych, jeżeli towarzyszycy Im będą tendencje pokojowe.

Od tego, czy uda się przewzyć przeszkodę, jaką przedstawiają stosunki Węgrzy z ich sąsiadami, zależeć więc będzie, czy partner trzeci odrywający się obecnie zorygwyki brać w niej udział będzie jako czynny i dnojący czy tylko jako dla rozdzi-sona. Nie ma jednak powodu, by dla Odnie mo-żna. Nie ma jednak powodu, by dla Odnie taki, czy to

znacznie trudniej przedstawia się sprawa stosunków węgiersko-rumuńskich. Po-swyciliśmy tej sprawie korespondencję spe-cjalną (Polska Zachodnia z 13. I. 39), to też ograniczamy się tutaj do przypomnienia Czytelnikom, że na terenie Siedmiogrodu żyje blisko dwa miliony Węgrów, z czego część w zwartej masie w bezpośrednim są-siedztwie granicy obecnej. Od tego czy uda się w bliższej przyszłości problem węgier-sko-rumuńskich stosunków w sposób obie-

# Źródło ufności i wiary

Wypadki ostatnich tygodni wstrząsnęły głęboko całym światem. Nie tylko w zainteresowanej bezpośrednio Europie, lecz pod każdą długością geograficzną dzienniki, wyłączone dodatki nadzwyczajne, informujące społeczeństwo o dokonaniu się ważnych przesunięć. W ciągu dni niewiele zmieniła się zarówno mapa Europy, jak i układ sił na kontynencie europejskim. Sytuacja po rozpadzie państwa czesko-słowackiego, po włączeniu Czech i Moraw w granice Rzeszy, po protektoracie Niemiec nad Słowacją jest zasadniczo inna, niż była parę tygodni temu. Z faktu tego należy dobrze zdawać sobie sprawę, gdyż powaga wytworzonej sytuacji stawia przed społeczeństwem polskim zadania wyjątkowo ciężkie i trudne.

Jednym z jasnych punktów na zachmurzonym niebie europejskim jest odzyskanie historycznej granicy polsko-węgierskiej. Po rozpadnięciu się dualistycznej monarchii habsburskiej, gdy Polska i Węgry powstały jako samodzielne organizmy państwowe, od pierwszych chwil swojego istnienia zaczęły one grawitować ku sobie. Oprócz czynników natury emocjonalnej, jaką jest odwieczna przyjaźń obu narodów, odgrywały tu rolę realne interesy polityczne. Węgrcom chodziło o odbudowę swego historycznego terytorium oraz o wydoszenie się z kleszców Małej Ententy, będącej w gruncie rzeczy paktem gwarancyjnym przeciwko rewindykacją węgierskim.

Radosna chwila powitania wojsk węgierskich na historycznej granicy nie powinna jednak przesłać nam świadomości, że na horyzoncie europejskim gromadzą się ciężkie chmury, wrzące raczej wiatr i nawałnicę niż pogodę i słońce. Jednakże pomimo uzasadnionych trosk i spójgowanej czujności, na plan pierwszy wybiegają w Polsce fakt niezmiernie krępujący i plodny w następstwa.

Cudzoziemcy, odwiedzający Polskę, stwierdzają nie od dziś ze zdumieniem, że

jest ona jednym z tych nielicznych krajów, które omijają wyraźne prądy paniki i niepokoju. Polska jest jednym z tych krajów, który nie drży ze strachu przed tą czy inną osobistością, nie rachuje na cudzą protekcję i poinoc, a liczy spokojnie swoje własne dwieście. Więcej nawet — Polska, aczkolwiek słabsza liczebnie od swoich wielkich sąsiadów, aczkolwiek położona na skrzyżowaniu wielkich dróg historycznych, nie tylko nie ulega nastrojom defetyzmu i lęku, nie tylko nie jest gotowa do ustępstw za wszelką cenę, lecz spokojnie podejmuje zakrojone na długą metę wysiłki i pracę.

Przyczyną tego zjawiska psychologicznego, które budzi podziw cudzoziemców, a nam wydaje się naturalne i proste, jest jedna. Oto — Polska posiada Wodza, któremu wierzy i ufa. We wszystkich warstwach społeczeństwa istnieje zakorzenione głęboko przeświadczenie, że Wódz czuwa i eustannie na posterunku i że nie dopuści

do uchybienia prawom i godności Narodu. Istnieje powszechne przekonanie, że Wódz zrobi wszystko, co tylko zrobić można, żeby interesów Państwa na szwank nie naraził i że nie zaniedba żadnego odcinka, mającego chociażby pośredni związek z obroną narodową.

W rozmowach z przedstawicielami wszystkich warstw wyczuwa się przeświadczenie, że tam właśnie, w Generalnym Inspektoracie, znajduje się ognisko tej wielkiej siły moralnej, która zrodzić może w chwili potrzeby wielkie i zasadnicze decyzje, i że stamtąd wyjdzie rozkaz „maszerować!”, gdy obca zachłanność i buta osmieliłyby się kiedykolwiek interesom Państwa zagrozić.

Nie spotka się w rozmowach z Polakami objawów defetyzmu i niewiary we własne siły, natomiast wyczuwa się powszechnie wiarę i ufność, że tam na górze pełni



ktos straż nieustającą, że w zwycięstwo Polski wierzy i że pod katem organizacji tego zwycięstwa prowadzi wszystkie swe prace. I że mniejsza stosunkowo liczebność Narodu może wpłynąć tylko na spęgotowanie, a nie na osłabienie siły tego piorunującego ciosu jakim odpowie Rzeczpospolita na każdą próbę zamachu.

To głębokie przeświadczenie, ta niezachwiana wiara w Wodza stanowią dzisiaj jeden z najistotniejszych składników polskiej rzeczywistości. Polska posiada swój niezmienny punkt stałości i wiary i dlatego z takim spokojem przyjmuje zachodzące dziś w świecie przeniany.

## „Les Amis de la Pologne” W 20-lecie pożytecznej działalności

Paryż, w marcu. Znane i pozytywne stowarzyszenie francuskie „Les Amis de la Pologne”, którego duszą i motorem jest poetka i literatka. Rose Bailly, w roku bieżącym obchodzi dwudziestolecie istnienia. Niemal od chwili powstania Państwa Polskiego, stowarzyszenie to zajęło się propagowaniem idei przyjaźni polsko-francuskiej. Przez pełnych dwadzieścia lat „Les Amis de la Pologne” odnosiło duże sukcesy na polu zbliżenia kulturalnego obu narodów.

Można powiedzieć bez przesady, że działalność propagandowa stowarzyszenia sięga w głąb społeczeństwa. Jak twierdzi pani Róża Bailly, trzeba być Francuzem, aby we Francji prowadzić pożyteczną i skuteczną propagandę. Oto konkretny przykład: „Les Amis de la Pologne” wydało kiedyś własnym nakładem komedijkę Fredry „Consilium Facultatis”. Wydawnictwo to spotkało się z krytyką niektórych sfer polskich, uważano bowiem, że szkoda pieniędzy, gdyż nie może

to nikogo zainteresować. Tymczasem okazało się, że Róża Bailly dobrze wiedziała, co czyni: należało Francuzom pokazać Polskę wesołą, a nie smutną. Komedijkę francuską grano dotychczas niemal we wszystkich francuskich szkołach, klasztorach i zakładach opiekuńczych. W swoim czasie wydano wybrane dzieła Słowackiego i Mickiewicza, po czym oddzielnie „Pana Tadeusza” w poetyckim przekładzie Gasztowta, „Dziady”, następnie niektóre dzieła Reymonta, Żeromskiego i Sieroszewskiego, oraz „Konfederację” Boya-Zeleńskiego. Wydano także specjalne broszurki o Mickiewiczu, o Boyu-Zeleńskim, Sieroszewskim, ponadto prace majora Lepeckiego „Józef Piłsudski na Syberii”, kilka nowel Koppniczkiej i broszurę o młodej poezji polskiej. Nakłady tych książek wyrażają się w różnych cyfrach. Wahają się one od 10 000 do 50 000. Cyfr te nie są małe, jeśli zważywszy, że kolportaż ich jest niezwykle racjonalny. Nie rozdaje się ich na chybłą-trafil, lecz posyła każdemu, kto o nie poprosi. W ten

sposób ma się pewność, że każdy egzemplarz będzie miał czytelnika. W chwili obecnej sekcja wydawnicza stowarzyszenia przygotowała zbiór poezji Jasnorzewskiej, Staffa i Iwa z-kwiecica, oraz tak potrzebną na francuskim gruncie historię literatury polskiej.

Działalność literacko-wydawnicza jest oczywiście tylko częścią ogólnego dzialalności stowarzyszenia „Les Amis de la Pologne”. Od pewnego czasu uprawia polityczną propagandę polskości za pośrednictwem robotników polskich. Odhyla się to w ten sposób, że biuro stowarzyszenia rozsyła broszurki i ulotki propagandowe polskim górnikom i robotnikom, którzy z kolei rozdają je kolegom francuskim. Siły te wiodą, które nadchodzą później do stowarzyszenia, świadczą o tym, że literatura radykalnie zmienia nastawienie robotników francuskich wobec spraw polskich.

Należy także wspomnieć o rozległej działalności artystycznej stowarzyszenia. Do jego bilansu należy m. in. wystawa polskiej sztuki graficznej, zorganizowana w stu miastach francuskich. W ciągu ostatniego półroczia urządzono również 152 wystawy artystyczne w szkołach.

W dziedzinie dzialalności teatralnej wystawiono w roku 1927 „Mazepę” Słowackiego w teatrze Femina na Champs-Élysées z okazji przeniesienia zwłok Juliusza Słowackiego. Stowarzyszenie urządziło także szereg imprez filmowych. Już w lutym 1921 roku wyświetlono film patriotyczny „Dla Ciebie, Polsko!”. Później wyświetlano szereg filmów krajoznawczych o Warszawie, Krakowie, Płocku, Katowicach i o Tatracach, oraz reportaż z Górnego Śląska, Gdyni i Zakopanego. Za pośrednictwem stowarzyszenia „Les Amis de la Pologne” ukazały się także na francuskich ekranach filmy „Pan Tadeusz”, „Zew Trombity” i częściowo „Dzikie Pola”.

Oto bilans niekompletny zresztą pożytecznej i ofiarnej dzialalności stowarzyszenia „Les Amis de la Pologne” i niezmiordowanej sekretarki generalnej, Róży Bailly. Dobrze jest wiedzieć, że Polska ma we Francji tak pewnych i szczerých przyjaciół.  
K. F.

### Demaskujemy fałszywe statystyki niemieckiej

(Z. A. P.) Według urzędowych statystyk niemieckich zniknęło w Niemczech w czasie od 1910 do 1933 r. przeszło milion Polaków. Fakt to niespotykany w dziejach, nie dający się usprawiedliwić żadnymi normalnymi procesami populacyjnymi. Ubylku tego nie mogła spowodować ani masowa emigracja, ani najzwyczajniej przebiegający proces asymilacji. Nieprawdopodobny ten spadek liczebny ma swe źródło w niemieckich kombinacjach statystycznych, przeprowadzanych z okazji spisów ludności od spisu z 1900 r. poczynając. Emil Kuroński w swej publikacji, poświęconej liczbie Polaków w Niemczech, porównuje ustawy spisu z 1900, 1910, 1925, 1933 i 1937 r. wykazuje jawną ewolucję systemu pytań w rubrykach spisowych, zmierzającą do przytłoczenia siebie przez niemieczny setek tysięcy dusz polskich. Tendencyjność tego systemu demaskuje wyraźnie np. sprawa traktowania polskich narzeczy językowych, jak kaszubskiego, mazurskiego, a później górnośląskiego, nazwanego przez Niemców „wasserpolnisch” jako odrębnych języków obok polskiego, niemieckiego, duńskiego i innych. Powincał zaś język oczyszty był kryterium narodowej przynależności — w tym sposób, drogą rozbitcia języka polskiego próbowano rozbić również narodowość polską na atomy. Równocześnie, aby uniknąć podobnego rozbitcia języka niemieckiego a wraz z tym narodowości niemieckiej, komentarz spisowy wyjaśniał, że niemieckie narzeczy, np. narzeczka północno-niemieckie nie należy traktować jako osobny język.

„Front Zachodni”, czasopismo, poświęcone sprawie wzajemnego stosunku Polski i Niemiec, podkreśla, że „obecny spis ludności będzie pierwszym, w którym zamiast obiektywnego kryterium językowego, o przynależności narodowej decydują będzie subiektywne okoliczności. Jakkolwiek oficjalna doktryna narodowo-socjalistyczna nie na stanowisku obiektywnego rasizmu, adno-

## Mobilizacja moralna społeczeństwa francuskiego

Pod wpływem utrzymującego się napięcia w sytuacji międzynarodowej coraz wyraźniej zaznacza się odprężenie w stosunkach wewnętrznych francuskich. Premier stara się złagodzić wszelkie wewnętrzne konflikty. Obiawem tej taktyki jest odezwa, jaką wystosował Daladier do pracodawców, nawołując, „aby w obecnej sytuacji, która wymaga mobilizacji moralnej społeczeństwa” dali wyraz swej pojednawczości i przyjęli do pracy robotników, którzy zostali wydaleny za udział w strajku powszechnym 30 listopada r. ub. Państwo — zapowiedział premier — da dobry przykład i będzie przyjmować pracowników, których zwolniono za udział w strajku.

Premier zwrócił się jednocześnie z apelem do tych robotników, by cały swój wy-

silek poświęcili na rzecz produkcji narodowej, która w obecnej sytuacji winna osiągnąć maksimum wydajności. Apel premiera Daladier wywołał pozytywne echo. Generalna konfederacja przemysłu francuskiego zwała dzisiaj przemysłowców, by zastosowali się do zarządzeń premiera.

W kolach politycznych oczekuje się, iż premier Daladier wygłosi w poniedziałek wielkie przemówienie polityczne przez radio, w którym omówi sytuację Francji wobec ostatnich wydarzeń międzynarodowych, jak również sytuację wewnętrzo-polityczną w związku z otrzymanymi pełnomocnictwami. Przemówienie premiera Daladiera jest oczekiwane z tym większym zainteresowaniem, iż nastąpi nazajutrz po przemówieniu Mussoliniego.

częśnie zapowiadano jawność danych spisowych, co w skutkach równa się imiennej, oficjalnej rejestracji przez państwo wszystkich tych, którzy do narodowości polskiej się przynajdali, a uzyskany rejestr Polaków może posłużyć znakomicie dla celów politycznych.

Wprowadzenie katastrofu narodowościowego łącznie z ogłoszeniem jawności spisu oraz powierzenie wykonania spisu na ziemiach polskich, pogranicznych i śląskich komisarzom spisowym, członkom Bund Deutscher Osten i policji, przesądza istnienie wyniku spisu. Należy bowiem pamiętać, pisał „Front Zachodni”, że w warunkach, w jakich żyje ludność polska w Niemczech, „swobodne” okrzyki przynależności narodowej jest fikcją; że dla polskiej ludności robotniczo-chłopskiej, wcielonej w twarde tryby niemieckiego, totalnego systemu gospodarczo-politycznego, przynajmniej do własnego narodu jest równoznaczna utratą środków utrzymania, jak np. to wskazuje dotychczasowa praktyka. Czysto można oczekiwać, że

każdy Polak zdobędzie się na tak wielkie bohaterstwo, wymagające wyzskatane go poczucia narodowego i niezwykłego hartu ducha? Przyznajnie się zaś Polaka do narodowości niemieckiej skazuje na niechybną germanizację całą rodzinę i jej potomków. Ustawodawstwo niemieckie bowiem przewidziało i takie wypadki, że Polak, zniewolony okolicznościami do podania się za Niemca, nie może już później swego błędu odwołać, ani upomnieć się o prawa do polskości dla swych dzieci. Paragraf 6. ustawy spisowej brzmi bowiem: „Kto daje fałszywą odpowiedź na pytanie, do którego na mocy niniejszej ustawy i rozporządzeń wykonawczych jest zobowiązany, albo kto odmawia odpowiedzi na pytanie, będzie ukarany więzieniem do roku łącznie z karą pieniężną, albo jedną z tych kar”. Ten perfidny chwyt wojującej niemieckiej odierze bez wątpienia ochotę każdemu, kto by chciał powrócić na łono swego narodu. „W Niemczech dzisiejszych dla zachowania swej polskości trzeba być równocześnie

nie bohaterem, świętym i męczennikiem polskości, lecz żaden naród nie składa się wyłącznie, ani w przeważającej liczbie z bohaterów” — cytujemy za Kurońskim.

Wniosek stąd jasny: Otrzymana w ten sposób statystyka będzie ukoronowaniem wieloletnich dążeń niemieckich, aby liczbę Polaków w Niemczech zredukować do t. zw. odprysku narodowościowego („Volks-splitter”). W ten sposób dzień 17 maja 1939 roku może mieć zupełnie przelomowe znaczenie w życiu ludności polskiej w Niemczech.

Tyle „Front Zachodni”. Wypadki dni ostatnich na terenie międzynarodowym nie pozwalają ludzi się, ażeby prawie 2-milionową ludność polską w Niemczech można było uratować na drodze obrad komisyjnych. Jedynie bezwzględna i stanowcza wprowadzenie w życie zasady wzajemności na odcinku mniejszościowemu może doprowadzić do otrzeźwienia. Im prędzej to nastąpi, tym lepiej.

# Ostatnie telegramy

# Słowacja odstąpi Węgrom 25-kilometrowy pas graniczny

**BRATYSŁAWA.** Jak podała źródła słowackie, w nocy na czwartek wojska węgierskie przekroczyły granicę węgiersko-słowacką, a to w kierunku Wielkie Berzeze. Starina O godz. 8 wojska węgierskie osiągnęły linię Ulicz-Ubla, Krocawa, Janowce (w odległości 6-10 km od granicy). O godz. 9.30 wojska węgierskie zajęły linie Sobrance, Palin (tj. od 6-20 km od granicy). O godz. 11 Węgrzy byli na linii Roztoky, Kalne, Fokyszowce.

**BUDAPEST.** Węgierska agencja telegraficzna komunikuje:

Ponieważ wyłonila się potrzeba zabezpieczenia linii kolejowej, biegnącej dolina rzeki Ung, węgierskie oddziały wojskowe obsadziły dziś kilka punktów na zachód od doliny Ungu. Jak wiadomo, linia graniczna między Słowacją a Rusią Podkarpacką nigdy nie była ustalona, co również w przeszłości dawało powody do ciągłych tarć. Spokój obecnie został przywrócony, ale w celu wyłączenia i na przyszłość wszelkich wątpliwości, mieszana komisja węgiersko-słowacka ustaliła ostateczną granicę. W tym celu rząd węgierski szuka kontaktu z rządem bratysławskim.

**BUDAPEST.** Wojska węgierskie wkroczyły na teren Słowacji. W kolach dyplomatycznych uchodziła za rzecz niemal pewną, że Słowacja odstąpi dobrowolnie Węgrom 25-kilometrowy pas na zachód od linii Ungwar-Szina.

Armia węgierska, która operowała na Rusi Zakarpackiej, obecnie zajmuje pas, przyległy do Rusi Zakarpackiej, zamieszkały przez Karpatosłowian.

Jak wiadomo; dotychczasowych operacji, celem marszu wojsk węgierskich jest Preszowa oraz linia Koszyce (Kassa) — Muszyna. Według ostatnich wiadomości, wojska węgierskie miały już dojść do linii kolejowej, prowadzącej z Miskolca do Lupkowa.

Węgry prawdopodobnie odstąpią Rumunii wschodni skrawek Rusi Zakarpackiej z linją kolejową; z Woronienki do Jasiny.

W ten sposób Polska uzyskałaby drugą linję komunikacyjną z Rumunją. Natomiast

dzięki zajęciu przez wojska węgierskie wschodniej części Słowaczyny, obok dotychczasowych połączeń z Węgrami przez Lawocznę i Sianki, otrzymalibyśmy jeszcze dwie dodatkowe linie kolejowe z W-grami, pierwszą przez Lupków, a drugą przez Muszynę.

**BRATYSŁAWA.** W Słowacji panuje

## Wojska węgierskie idą naprzód

**BRATYSŁAWA.** Słowacki minister obrony podaje szczegóły o akcji wojsk węgierskich. Około godziny 5 rano trzy kolumny węgierskie słożone z osterch batalionów piechoty, kompanii cyklistów i oddziału samochodów pancernych weszło na terytorium Słowacji, na którym zresztą nie było żadnych sił słowackich.

O godz. 14 wojska węgierskie wstrzymały posuwanie się naprzód, ponieważ jak twierdzą Słowacy — wojska węgierskie zatrzyma-

ły przekonanie, że wojska węgierskie w ciągu dnia dzisiejszego będą się posuwać nadal dalej, by zająć nowe tereny Słowacji. Słowacy wysyłają nad granicę węgierską oddziały gwardii ks. Hlunki i znajdujące się w zaczątkach armii.

Komunikat rządu zapowiadający, że samoloty słowackie w dalszym ciągu kontro-

lują ruchy węgierskich wojsk, przelatując nad obszarami pogranicznymi, przyczynił się jeszcze do większego podniecenia opinii, chociaż w ostatnich godzinach nie napływają wiadomości o nowych starciach.

## Celnicy niemieccy na granicy polsko-słowackiej

**JABLONKÓW.** Donoszą nam z Gładcy, iż na skutek zarządzeń niemieckich władz wojskowych, objęli ubiegłej niedzieli służbę celną na granicy słowacko-polskiej niemieccy urzędnicy i funkcjonariusze celni.

Oddziały gwardii Hlunki, znajdujące się na granicy polsko-słowackiej i pełniące tam tymczasowo służbę straży granicznej i celnej, wycofały się ze swych placówek.

Jak się dowiadujemy, fakt obsadzenia granicy polsko-słowackiej przez celników niemieckich, uczynił na ludności słowackiej pogranicza przynębiające wrażenie.

## Rumunia otrzyma część Rusi Podkarpackiej

**WARZAWA.** Według nadchodzących tu wiadomości, w piątek 24 bm. rozpoczęły się w Budapeszcie układy węgiersko-rumuńskie, dotyczące przekazania Rumunii wschodniego skrawka Rusi Zakarpackiej wraz z linją kolejową, biegnącą przez Jasinę. Odstąpienie tej linii kolejowej Rumunii ma dla nas doniosłe

znaczenie, gdyż stworzy dwie arterie komunikacyjne między Polską a sprzymierzoną Rumunją. To też postulat oddania Rumunii wschodniego cypla Rusi Zakarpackiej, zamieszkałego zresztą w większości przez ludność pochodzenia rumuńskiego, był od dawna ławsonany przez dyplomację polską i został u-

znany w zasadzie przez Węgrów. Zbyteczne byłoby dodawać, że jest to też życzeniem Rumunii, pragnącej przyłączenia do siebie, znajdujących się dotychczas poza granicami państwa rumuńskiego.

## Prasa donosi:

### O POSTAWĘ SPOŁECZENSTWA.

Postawa społeczeństwa polskiego wobec rozgrywających się w Europie wydarzeń historycznych jest tematem dnia. W „Kurierze Porannym” czytamy:

Kto zatem dopiero dziś dostrzeże z „niepokojem” surowe i bezwzględne nakazy historycznych czasów, w jakich nam żyć wypada, winien zamiast bezalnego i zbytniego biadołactwa przylgnąć się do wielkiej akcji na rzecz skupienia wszystkich sił polskich w celu dalszego wzmagania obronnego potencjału Polski. Jest to jedyny mekki wiosek, jaki można wysnuć z oceny współczesnych wydarzeń. Kto na takie konsekwencje zdobyć się nie może, lub nie chce, kto ogranicza się tylko do bezspodnego zrządzenia sprawy nieodpowieszalnej, a dziś już karygodne balamutstwo.

Czasu dzisiejszego są dwojmem, że moralna i psychiczna postawa narodów stanowi do mościjszy od asobów a materialnych współczesny dynamizm. O tym nie możemy ani na chwilę zapominać.

„Goniec Warszawski” podkreśla zgodnie konieczność dokonania rychłej mobilizacji społeczeństwa polskiego

Przy armii a rodowej stoi zwartym murem całe polskie społeczeństwo, mając do niej zaufanie jako do najpewniejszego strażnika naszego zbiorowego dobra. Miejący nadzieje, że także w dziedzinie moralnej mobilizacji wyjdzie od armii decydujące słowo — także, które by wszystkich Polaków, od inteligenta do robotarza i chłopca, od rządownika do najtwardszego opozycjonisty, za sobą porwało.

### ZERWANIE ROKOWAN HANDLOWYCH SOWIECKO-NIEMIECKICH.

Rezultatem aneksji kraju kłajpedzkiego jest na odcinku sowieckim radykalna zmiana w stosunkach handlowych niemiecko-sowieckich. Pisze o tym „Czas”:

Natomiast rząd sowiecki uchwalił jakoby nie wprowadzać w życie niedawno zawartych umów dodatkowych, mających na celu ożywienie wymiany gospodarczej z Niemcami. Wszystkie zamówienia, które miały być poczynione w Niemczech, będą obecnie kierowane do Innci, krajów, przede wszystkim zaś do Anglii. Ustawiła to rozmowy, jakie będą prowadzone z angielskim ministrem handlu zagranicznego, Hudsonem, który przybył dziś do Moskwy z Warszawy.

**LONDYN.** Oczekują, że Wielka Brytania, Francja i Rosja ogłoszą w sobotę deklarację zbiorową o wspólnej akcji 3 państw na wypadek dalszych działań zaczepnych w Europie. Podpisanie niemiecko-rumuńskiego układu gospodarczego, według opinii korespondentów dyplomatycznych pism porannych — jest wy-

łączenie wynikiem pewnego przewleknięcia akcji ze strony mocarstw zachodnich.

Dają tu wyraz przekonaniu, że konieczne jest szybkie działanie. Deklaracja trzech mocarstw musi być tak ujęta, by nie utrudniała innym państwom przystąpienia do niej oraz by liczyła się z ich szczególnymi potrzebami.

„Daily Telegraph” pisze, że musi ona być utrzymana w tonie stanowczym i bez żadnych zastrzeżeń, ograniczających jej walor, ponieważ polowicze zobowiązania mogły by tylko zachęcić Hitlera do nowych poczyni, a więc nie przyczyniłaby się do wzrostu poczucia ogólnego bezpieczeństwa.

## Dziś deklaracja trzech mocarstw

## Litwini nie tracą otuchy

**KOWNO.** W prasie litewskiej ukazał się artykuł ze źródeł oficjalnych, który m. in. podkreśla, że zainteresowanie społeczeństwa litewskiego ostatnim niemiecko-litewskim układem jest całkowicie zrozumiałe, ponieważ układ ten postawił Litwę w nową sytuację a Litwa stanęła w obliczu nowych zadań. Nie oceniając tymczasem szerzej układu, mimo wszystko musimy zaznaczyć, że tego strona polityczna, mówiąca o nieagresji, musi być oceniana jako czynnik dodatni dlaokołu Litwy i Europy wschodniej. Litwa dążyła do pokońowych i dobrych stosunków ze swoimi sąsiadami zachodnimi i w ten sposób wyrażenia się w układzie ujęła sił może jedynie poprzez politykę pokojową Litwy. Ten punkt układu jest również zgodny z litewką polityką neutralności. Litwa nie chce wtrącać się

do sporów innych państw. Układ ten jest oczywiście korzystnym dla niezależności i bezpieczeństwa Litwy. Znaczenie gospodarcze układu wyjaśni się całkowicie dopiero po zastosowaniu w praktyce przepisów układu o korzystaniu z portu kłajpedzkiego. Nie może on jednak być sprzecznym z interesami gospodarczymi Litwy, ponieważ Litwa, otrzymując wolną strefę w porcie kłajpedzkim nie odczuje tak dalece tego wstrząsu, który mógłby nastąpić przy zerwaniu więzów ekonomicznych z wybrzeżem morskim. Przepisy układu nie sprzeciwiają się również wolności litewskiego handlu zagranicznego oraz nie kłują interesów handlowych innych państw. Dlatego też zanepokolenie społeczeństwa pod tym względem nie ma podstaw.

**FLOTA LITEWSKA SOBRONILA SIĘ W GDYNI I LIBAWIE**

**GDYNIA.** Do portu gdzkiego wpłynęły trzy handlowe statki litewskie: „Kausas”, „Utena” i „Nida”.

Z Kłajpedy statki te odpiły przed zajęciem miasta przez wojska niemieckie, aby schronić się w Gdyni.

Z Gdyni statki te wyisł mają do Antwerpil.

Jedyny okręt wojenny Litwy „Prezydent Smetona” na kilka godzin przed zajęciem Kłajpedy wyruszył do Libawy. Początkowo zamierzano go skierować do Gdyni, lecz nie posiadał dostatecznej ilości paliwa na przebycie tej drogi, a nie było już czasu na uzupełnienie zapasów węgla.

# „Niepodległość” Słowacji w niemieckim pancernzu

**BERLIN.** Niemieckie biuro informacyjne donosi:

Ogłoszony tekst układu ochronnego ze Słowacją, podpisane przez Ribbentropa z jednej strony, z drugiej zaś przez Tiso, Tuka i Durcańskiego.

Układ stwierdza wstępnie, że rządy niemiecki i słowacki — po oddaniu się państwa słowackiego pod ochronę Rzeszy — doszły do porozumienia w sprawie uregulowania układem wynikających z tego następstw. W tym celu doszło do porozumienia w sprawie następujących postanowień:

Art. 1 Rzesza niemiecka obejmuje ochronę politycznej niezależności państwa słowackiego oraz nienaruszalności jego obszaru

Art. 2 Dla przeprowadzenia przejętej przez Rzeszę niemiecką ochrony, niemieckie siły zbrojne mają w każdym czasie pra-

wo tworzenia wojskowych urzędów oraz utrzymywania w nich załóg w sile, uznanej przez Rzeszę za niezbędną, w strefie, której granica od strony zachodniej przebiega przez granicę państwa słowackiego, od wschodniej zaś przez linję przechodzącą wschodnim krańcem Małych Karpat, wschodnim krańcem Białych Karpat i wschodnim krańcem Gór Jawornickich.

Rząd słowacki wyda zarządzenia, aby niemieckim siłom zbrojnym oddane zostały do dyspozycji potrzebne do tych urzędów tereny. Rząd słowacki zgodzi się na zarządzenia konieczne dla wolnego od cła zaopatrzenia wojsk niemieckich oraz wojsk od cła dostaw dla urzędów wojskowych z Rzeszy niemieckiej.

W wyżej wspomnianej strefie wykonywać będą niemieckie strażnice wojskowe.

związnicтва wojskowego. Osoby, posiadające obywatelstwo niemieckie, które na zasadzie prywatnej umowy zajęte są budowaniem urzędów wojskowych w wyżej wspomnianej strefie, podlegają sądownictwu niemieckiemu.

Art. 3 Rząd słowacki organizować będzie własne siły wojskowe w ściśleym porozumieniu z niemieckimi siłami zbrojnymi.

Art. 4 W myśl przyjętego stosunku ochronny, rząd słowacki będzie stałe prowadził swą politykę zagraniczną w ściśleym porozumieniu z rządem niemieckim.

Art. 5 Układ ten wchodzi natychmiast z chwiłą podpisania w życie i posiada ważność na okres 25 lat. Obydwa rządy porozumieją się co do wpływu tego okresu czasu na przedłużenia.

# ŻYCIE GOSPODARCZE

Sobota, dnia 25 marca 1939 r.

## Kronika gospodarcza

### Krajowa

#### PODWIŻSZENIE OBROTOW HANDLOWYCH POLSKO-DUŃSKICH.

W tych dniach został parafowany w ministerstwie przemysłu i handlu protokół dodatkowy do umowy kontyngentowej polsko-duńskiej. Ze strony duńskiej parafowania układu dokonał poseł p. Shaw, ze strony polskiej kierownik wydziału polityki handlowej dr. Stoga.

Nowy układ przewiduje podwyższenie obrotów obu stron o przeszło 2 miliony złotych, otwierając dla eksportu polskiego nowe możliwości szczególnie w zakresie eksportu nasion, obręczy wiklinowych, eteru, rur i bieli cynkowej.

#### BEZROBOCIE ZMALAŁO O 25.000 OSOB.

Ilość zarejestrowanych bezrobotnych na dzień 15 marca br. wynosiła w całej Polsce 523.201 osób, czyli o 25.000 mniej, niż 15 lutego, kiedy nasilenie bezrobocia osiągnęło najwyższy poziom. W roku ub. liczba bezrobotnych na 15 marca wynosiła 535.847 osób.

Największą ilość bezrobotnych notuje w dalszym ciągu woj. śląskie — 81,4 tys., a dalej poznańskie, pomorskie, kiełkie, łódzkie i warszawskie. W Warszawie było 31.934 zarejestrowanych bezrobotnych.

#### ILE MAMY W POLSCE NIEUŻYTKOW.

Jak wykazują zestawienia oficjalne, w chwili obecnej w Polsce znajduje się ok. 4 mln. ha nieużytków. Podczas ostatniej dyskusji na plenum Senatu, szereg parlamentarzystów podnosił sprawę konieczności użyczenia tych nieużytków. Podobno sprawa ta zajmuje również Ministerstwo Rolnictwa, które ma nawet zwołać fachową rolniczą konferencję.

#### POLSKIE KONSERWY DLA ANGLIJSKIEGO WOJSKA.

Jak się dowiadujemy, angielskie władze wojskowe prowadzą obecnie pertraktacje z polskimi eksporterami w sprawie dostarczenia z Polski dla angielskich magazynów mobilizacyjnych ok. pół miliona ctm. konserw mięsnych.

### Zagraniczna

#### ROZSZERZENIE ZAKŁADÓW HUTNICZYCH ŻENICY

Donoszą z Belgradu, że znane jugosłańskie zakłady żelazno-hutnicze w Żenicy, które niedawno uległy gruntownej reorganizacji, mają być ponownie rozszerzona i zmodyfikowane. W tym celu zakłady otrzymały małą na razie kredyt w wysokości 100 mil. dinarów.

#### OLBRZYME INWESTYCJE KOLEI NIEMIECKICH

Ogłoszony w tych dniach program inwestycyjny niemieckich kolei państwowych przewidywa m. in. w latach 1940—1943 zakup 6.000 lokomotyw, 10.000 wagonów osobowych, 112.000 wagonów towarowych i 17.300 samolotów. Inwestycje te mają pochłonąć sumę 3 i pół miliarda Rmk.

#### EKSPORT SOLI RUMUŃSKIEJ

Rumuński monopol solny wywiezie w najbliższym czasie 200 tys. ton soli do Japonii i 20 tys. ton soli do Węgier.

#### STRAJKI W BELGI

W roku 1938 zanotowano w Belgii 126 strajków. Odbłyły się one w 163 przedsiębiorstwach, a brało w nich udział 33.000 robotników.

W r. 1937 było 209 strajków w 413 przedsiębiorstwach z udziałem 84.000 robotników.

#### NAFTA W RUSI PODKARPACKIEJ

Rząd węgierski zamierza w najbliższym czasie podjąć na wielką skalę poszukiwania ropy naftowej na przyłączonych ostatnio do Węgier ziemiach Rusi Podkarpackiej. Czynniki oficjalne spodziewają się w tym kierunku większych sukcesów. Należy zauważyć, że próbnе wiercenia przeprowadzał już w swoim czasie rząd czechosłowacki.

## Wiadomości giełdowe

### URZĘDOWA CEDUŁA GIELDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ W KATOWICACH

z dnia 21 marca

*Wzrost cen na żywność, w szczególności na pszenicę i pszenkę o 800 kg w handlu hurtowym parafat według cen hurtowych w Katowicach.*

**CENY OBIENIACYNE:** Pszenica jednolita czerwona arkleta 21.50—22, jednolita 20.25—20.75, szara 17.40—20, żyto 14.90—15.10. Jęczmień przedmielny 11.50—14.25, pszaw. 13.50—17.00. Owies jednol. 17.50—22, śmiech 16.50—18.00, kukurydza 11.25—17.00. Mąka pszen. 7.

## Układ rumuńsko-niemiecki w oświetleniu prasy niemieckiej

W Bukareszcie został 23 bm. podpisany układ handlowy między Rzeszą a Rumunią. Szczegóły tego układu podajemy równocześnie w dziale depeszowym.

Na marginesie tego układu, szczególnie ciekawym jest artykuł, poświęcony Rumunii i stosunkom handlowym rumuńsko-niemieckim, jaki ukazał się

w przeddzień układu w piśmie niemieckim „Globe Handel“.

Podstawowym problemem gospodarczym Rumunii jest, według pisma, problem stosunku rolnictwa do przemysłu. Fałszywy jest pogląd ekonomisty rumuńskiego Manolescu głoszący, że tylko poprzez rozwój przemysłu można podnieść ogólną produktywność gospodarstwa rumuńskiego i dobrobyt kraju. Wobec przedłożenia wsi rumuńskiej należy dążyć do podniesienia produkcji rolnej i jej intensyfikacji, nie przez wzmożone stosowanie nawozyn, nerenowatych w skutek obfitości taniej ropy rolnej, ale przez uruchomienie bezrobotnych wiejskich.

Zapasy polskich monet srebrnych i bilonu powiększył się o 9,7 mln. zł. do 52,9 mln. zł. Pozycja „inne aktywa“ zmniejszyła się o 9 mln. zł. do 190,1 mln. zł. pozycja zaś „inne pasywa“ uległa wzrostowi o 1,4 mln. zł. do 140,0 mln. zł.

Natychmiast płatne zobowiązania Banku zwiększyły się o 0,3 mln. zł. do 26,8 mln. zł. Obieg biletów bankowych — w wyniku wyższej omówionych zmian — spadł o 10,3 mln. zł. do 1.305,3 mln. zł. Pokrycie złotem wynosi 30,34%. Stopa dyskontowa 4,5%, stopa od pożyczek zastawowych 5%.

Niemcy gotowe są odbierać produkty rumuńskie po cenach, odpowiednio przystępnych dla potrzeb rolnictwa rumuńskiego. Niemcy uwolnili się od poglądu, że ceny produktów rolniczych krajów kolonialnych, a więc rezultat pracy kuliś czy niewolników powinny stanowić miarę cen produktów rolnych o wiele wyższej stajęcych kulturalnie krajów rolniczych Południowo-Wschodu Europy. Niemcy prowadzą politykę stalego zbliżania gospodarczego z całym Południowym-Wschodem „Jazynie z Turcją“. Udział tych krajów w imporcie niemieckim wzrósł z 5,9 proc. w r. 1932 na 12 proc. w r. 1937 a obecnie spotęgował się jeszcze bardziej. Budowa autostrad przez tereny czeskie i słoweckie rozbudowa systemu kanałów niemieckich jeszcze bardziej zbliży Południowy-Wschód do Rzeszy.

Dotyczy to w szczególności Rumunii. Po została ona dotąd krajem agrarnym. Blisko 80 proc. jej ludności żyje z rolnictwa. Gospodarka rolna jest prowadzona wybitnie ekstensywnie: duży odsetek uprawy ziół, słaby rozwój hodowli, przy czym w hodowli wysuwa się na czoło hodowla owiec. Rolnictwo rumuńskie posiada więc jeszcze olbrzymie możliwości rozwoju.

Nie mniejsze możliwości rozwoju posiada górnictwo. Skarby mineralne Rumunii czynią ją jednym z najbogatszych krajów Europy. Obecnie w produkcji której znajduje ona pewne i cenniejsze miejsce na świecie, posiada ona pokłady węgla, rud żelaznych i manganowych, ołowiu, bauxytu, antymonu i soli. Kapitał obcy odgrywa w kraju wielką rolę. Przed wojną Rzesza była głównym źródłem kapitału dla Rumunii i odgrywała szczególnie wielką rolę w górnictwie naftowym.

Analizując bilans handlowy Rumunii, musimy dochodzić do wniosku, że Rumunia i Niemcy uzupełniają się wzajemnie. Już obecnie Rumunia stara się dostosować swą produkcję do potrzeb Rzeszy. Dotyczy to w szczególności produkcji rolnej; np. produkcja soi została podjęta wyłącznie dla celów eksportowych do Rzeszy Już w r. 1937 blisko 100 tys. ha znajdowało się pod uprawą soi. Niemcy wzamian eksportują do Rumunii swoi wyroby przemysłowe, zwłaszcza zaś dobra inwestycyjne wszelkiego typu.

Nie ulega wątpliwości, że spetyt niemieckie w miarę rozwoju stosunków z Rumunią będą wzrastały, tym więcej, że dobra gospodarcze Czecho-Słowacji mogą być zupełnie wchłonięte przez organizm niemiecki w ciągu zaledwie niespełna roku. Nie uprzędzamy jednak wypadków!

## Bilans Banku Polskiego za II dekadę marca r. b.

W drugiej dekadzie marca zapas złota w Banku Polskim powiększył się o 0,1 mln. zł. do 447,0 mln. zł. stan pieniędzy zagranicznych i dewiz zmniejszył się o 1,3 mln. zł. do 13,3 mln. zł.

Suma wykorzystanych kredytów obniżyła się o 8,5 mln. zł. do 912,9 mln. zł. przy czym portfel wekslowy zmniejszył się o 8,9 mln. zł. do 754,4 mln. zł.; portfel dyskontowy biletów skarbowych wzrósł o 2,6 mln. zł. do 69,5 mln. zł.; stan pożyczek zabezpieczonych zastawami spadł o 2,2 mln. zł. do 89,2 mln. zł.

## Bank Rzemieśniczy staje się faktem dokonany

Minister Przemysłu i Handlu w przemówieniu swoim, wygłoszonym w dniu 17 lutego br. na komisji budżetowej Senatu, omówił zagadnienie kredytu dla zakładów rzemieślniczych. Zagadnienie poruszone w sposób tak dla rzemiosła żywcem przez ministra, było niejednokrotnie wysuwane przez samorząd gospodarczy rzemiosła. Obecnie dzięki poparciu, okazywanemu rzemiosłu przez kierownika gospodarki państwowej, sprawa ta dojrzała do realizacji.

Samorząd gospodarczy rzemiosła wspólnie z przedstawicielami rzemiosła w parlamencie pracuje nad wprowadzeniem w życie

tego zagadnienia. Odbyło się specjalne posiedzenie komisji kredytowej, a projekt, przyjęty przez komisję, został przedstawiony przez specjalną delegację min. Romanowi oraz wiceministrowi Skarbu J. Kożuchowskiemu, który odniósł się bardzo żywcem do przedłożonej koncepcji.

Rzemiosło niewątpliwie powita z radością wiadomość, że wysuwana od szeregu lat przez samorząd rzemieślniczy, jako postulat rozwoju rzemiosła, idea banku rzemieślniczego doczeka się w najbliższym czasie realizacji.

## Produkcja i zbyty węgla w lutym br.

W przeciwieństwie do Śląska, Zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego przemysł węglowy w Zagłębiu Karwińskim nie odczuł jeszcze poważniejszego osłabienia sezonowego. Wydobyte zmniejszyło się tam o nicenie 13 tys. ton, osiągając w lutym 1939 r. poziom 575.480 ton. Stosunkowo wysoki poziom wydobycia w Zagłębiu Karwińskim tłumaczy się w znacznej mierze bardziej intensywnym przenikaniem węgla karwińskiego zarówno na rynek wewnętrzny jak i na pionierskie rynki eksportowe.

Zbyt w kraju (poza zużyciem własnym) wyniósł w lutym — 239.841 ton, wobec 245.098 ton w styczniu r. b. Jak zatem widać, spadek jest dosyć nieznaczny. Konkurencja węgla karwińskiego na rynku w-

wętrznym dała się przy tym odczuć jedynie w zakresie gatunków drobnych i średnich. Gatunki grube, których wypad z kopalni karwińskich jest i tak znacznie mniejszy aniżeli na Górnym Śląsku, kierowane były przede wszystkim na eksport.

Eksport węgla z Zagłębia Karwińskiego wyniósł w lutym r. b. 282.102 tony wobec 302.156 ton w miesiącu poprzednim. Zmniejszył się przy tym dość znacznie eksport do Czecho-Słowacji. Eksport na pozostałe rynki zwiększył się natomiast dwukrotnie.

Należy się przy tym spodziewać, że w marcu ogólna suma eksportu węgla Zagłębia Karwińskiego jeszcze się zwiększy, a to na skutek rozpoczętych w ostatnich dniach dostaw do Niemiec i Rosji.

## Krajowy rynek żelaza w lutym rb. wykazuje znaczne ożywienie

Wewnętrzny rynek zbyty żelaza w lutym rb. znamionowało niezwykle w tym miesiącu ożywienie. Znaleziono ono wyraz we wzroście ogólnej ilości zamówień, udzielonych hutom za pośrednictwem Syndykatu Polskich Hut Żelaznych. Zbyt wytworów walcowanych osiągnął bowiem 44.000 ton, wzrósł zatem w porównaniu z miesiącem poprzednim o przeszło 8000 ton.

Zwiększenie napływu zamówień w lutym

spowodowane zostało wyłącznie wzrostem zleceń rynku prywatnego, w szczególności zaś handlu, który rozpoczął uzupełnianie składów w przewidywanym ożywieniu obrotów w miesiącach wiosennych.

Zamówienia handlu hurtowego wzrosły o 7500 ton. Mniejszy, bo wynoszący tylko 3800 ton wzrost wykazały zlecenia przemysłu, na które składa się zarówno zapotrzebowanie zakładów podających żelazo procesowi przetworczemu dla dalszej odsprzedaży, jak i zapotrzebowanie o charakterze bezpośredniej konsumcji (rozbudowa hal fabrycznych, nowych urządzeń kopalnianych itp.).

W lutym rb. zlecenia zakładów przemysłowych pierwszego i wymienionych typów wykazały wzrost w odniesieniu do odcynkowych blach oraz fabryk żrób i nitów, spadek natomiast wystąpił w grupie fabryk drutu i gwoździ i w tzw. właściwym przemyśle metalowym. Zlecenia pozostałych galezi przemysłu wzrosły łącznie o 560 ton.

Zamówienia rządowe spadły w porównaniu z miesiącem poprzednim blisko o 50%. Z poszczególnych gatunków żelaza najważniejszą pozycję zbytu stanowiły grupy: żelazo żrób, blachy cienkie i kształtowniki. Zbyt tych gatunków wykazał równocześnie w zestawieniu za styczeń rb. największy wzrost.



Dr. Karol Klinau, pierwszy ambasador dyplomatyczny rządu słoweckiego w Polsce.

# Asa Pił

Adom Alasielski

powieść sensacyjno-telewizyjna

(Ciąg dalszy.)

— Jak to? Przecież pan przedtem mówił...

— To była wyjątkowa sytuacja, dość kłopotliwa nawet. Do widzi pan... Baley...

— Przyprowadził panią Altajską i panie mógł jej wyrzucić.

— Tak właśnie było.

— Pięknie — ale coś szwankuje z matematyką, albo ja nie umiem liczyć. Szesć osób z późniejszej listy podejrzanieli. Rosholm i pan — to razem osiem. Miało zaś być około dziesięciu.

— Racja — przyznał Krabiński po-

ważnie. — Poza tym była jeszcze żona inżyniera Różniewskiego. Więcej nik...

— Razem czterech. No i goście byli rozproszeni po całym mieszkaniu, dotykali przedmiotów, ażkolwiek pan tego nie lubi, piło się, tańczyło, grało w karty — wliczał Bernard Żbik.

— Tak.

— Och! Mogłby pan chociaż raz powiedzieć „oczywiście” lub „a jakże”, zamiast „tak”. Osobiście wolę „a jakże” — o ile wolno mi wybierać.

— Panie inspektorze. Pan weale nie wygląda na głupca. Jaki więc cel mają takie pytania i uwagi.

— Nareszcie poszedł pan po rozum do głowy — rzekł Bernard Żbik poważnie, choć niezbyt uprzejmie. — Cel? Chodzi o to, że pierwszy list Asa Pił został napisany na tej maszynie — wskazał — i na takim samym papierze. Litera „n” odbita nieco niżej poziomem i trochę na ukos. O ile zorientowałem się w systemie działania Asa Pił — to nie mam tu do zczenia z przypadkiem.

Teraz pan Witold Krabiński zblił, ale Bernard Żbik uspokoił go poufale:

— Więcej hartu ducha, dyrektorze — bez względu na to, czy jest tym mordercą, czy nie. To dla mnie nie jest

wiespodzianką. Oczekiwałem czegoś w tym rodzaju.

— Bez względu... Więc pan... podejrzewa że ja jestem...

— Tak — odparł Żbik z satysfakcją. Zamknął maszynę i dał znak aspirantowi:

— Adasiu, brygada rewidujących jest w mieszkaniu Altajskiej. Przepuszczajcie już końca. Prześlij tu i wtedy ty przyjdzieś do mnie. Idę do Skotowskiego. Wprawdzie pan Krabiński nie lubi, gdy obcy ludzie dotykają przedmiotów w jego mieszkaniu...

(Ciąg dalszy nastąpi)

## Tabela Loterii

(NIEURZĘDOWA) z dnia 23 marca

### I i II ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE

Najła dzienna wygrana zł. 10 000 pada na:

1. 25 000 na nr. 68153

2. 5 000 na nr. 117020 152741

3. 2 000 na nr. 40688 54285 10100 107162

150321

4. 1 000 na nr. 8718 10188 10337 126167 140343

156344

5. 500 na nr. 10294 11776 29408 32569 55919 99586 110650 14189 157537 162724

7. 250 na nr. 3967 431 7406 8573 17743 19904 22799 25578 4473 45867 47220 48900 71267 74903 84194 102635 103214 134226 1506 158674

### Wygrane po zł 125

719 388 462 648 960 1496 654 3315 453  
 512 965 4237 911 848120 377 651 6242 421  
 811 106 485 4070 279 48 524 811  
 10260 401 11201 673 962 12613 13461 8755  
 14343 719 568 15611 801 979 16057 146 241  
 764 899 17819 18183 211 744 90 50  
 20283 439 709 21682 22377 722 23228  
 24662 63 25057 186 288 26077 345 27158  
 5486 499 778 360 430 453 29216 662  
 40926 311174 721 33115 32 648 879  
 35613 34 732 34381 35747 36127 574 37062  
 38087 123 309 39041 21 457 482

### Wygrane po zł 62.50

74 100 201 332 1297 514 82 2137 429  
 992 731 41 56 944 3096 334 692 4060 69  
 343 654 598 5198 212 69 159 82 837 912  
 32 852 6763 818 7842 8177 253 309 346  
 290 120 91208 65 5061 257 331 53 96  
 486 514 968 90

### Wygrane po zł 125

1737 897 961 2099 3067 143 911 4497 630  
 970 5663 822 6357 412 714 804 8263 846 9193  
 611 64 534

### III ciągnięcie Wygrane po zł 125

138 212 559 62 84 1493 2223 671 867  
 3231 874 4013 33 56 183 999 583 941  
 6040 80 231 921 7624 927 8095 704 81

### IV ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE

Najła dzienna wygrana 20000 zł na nr. 16573  
 5000 zł na nr. 159254  
 1500 zł na nr. 32043 103127 121284

### Wygrane po zł 62.50

185 246 510 11 63 56 850 76 2029 233 801  
 895 2072 117 370 465 607 743 856 67 939 6  
 2651 716 907 5061 870 50 907 7030



Fymotusz Orzym Pichalski, dyrektor stałego teatru dla dzieci w Warszawie, obchodzi 25-lecie działalności.

## Humor

AMBICJA ZAWODOWA

U licha jakiegoś biedaka, drzącego z gorączką i niepokojem, dwóch lekarzy spróbuje w przedmówieniu choroby:

— Zapewniam pana, że to są objawy choroby tyfoidalnej!

— Ngdy w życie!

— Ngdy? Tak? Zdobycy pan podczas sezonu zwłoki!

## SKUTKI REKLAMY

Sędzia: Mnie oskarżony ma powe, jak e motywy pochopny do do populenena drądzę w tym sędzieu?

— Proszę wysiedlego skona, tam by laki nap s na drzewach:

— „Właście nie obawiajcie do kupna”.

## SZCZĘŚCIE

Spotyka się dwóch wędzów.

— Znalazłem czterdziestą komiczną — powałą jeden.

— I co? Przynosiła ci szczęście?

— Myślę... Była w portfelu...

## ZEZ I MOTORYZACJA

Prowadzący pełny gazem wspaniały smococh pewien zezwoły młodźczen o masę nie przejechał jakiegog przechodna. Wskoczył, strufoję niedozną cęlarę motoryzacyjną kraują

— El! Nie możesz pan patrzeć, gdzie idziesz?

A przechodzień?

A ty, pętko, nie możesz jechać tam, gdzie patrzysz?

POKÓJ CZY WÓJNA?

Dwóch Żydów gra na lawce w Ogrodzie Krasniskich w orla i reżang. Przychodzi trzeci i pyta:

— Co tu robicie? Wy, powadni kupcy...

— Jak to, co my robimy? My gran w orla i reżang. Jak wypadnie orok, to znaczy, że wodna wybudne za miesiąc, jak reżanka — to wybudne wojna za pół roku. A jeżeli wodna ogonastie w powietrze, to będzie pokój!

## Górnicy bronią się przed turnusami

Już od wielu lat każda nadchodząca wiosna stawia górników i ich rodziny przed niepokojącym pytaniem: ile też świątówek w najbliższych miesiącach zarządzi kopalnia? Kto zna życie rodziny górniczej z okresu lat kryzysowych, kto będzie górnik i jego rodziny przypatrzył się wówczas z bliska — dlatego owe niepokojące pytanie będzie całkowicie zrozumiałe.

Z przeprowadzanych dwunastu, trzynastu czy też czternastu dniówek w miesiącu górnik — po potrąceniu podatków i świadczeń socjalnych — przynosił do domu resztki, które nie starczyły na opędzenie nawet najbardziej potrzeb. Pociągło to za sobą najpierw branie w dług, a następnie dezorganizowało całkowicie gospodarkę domową rodzin górniczych. Na samo wspomnienie tych lat wzdryga się górnik. Jakkolwiek znikły turnusy na wielu kopalniach, jakkolwiek liczba przeprowadzanych dni w roku wzrosła, to jednak każda pokrzyżowana wiosna dawała znać o sobie świątówkami.

W roku bieżącym — w związku z lekkim przebiegiem zimy — kopalnie świątówek zastosowały o cały miesiąc wcześniej. Już w bieżącym miesiącu na wielu kopalniach obu rewirów górniczych na Śląsku liczba świątówek wyniesie osiem do dziesięć. Świątówki stosują nawet te kopalnie, które od dwu lat były w pełnym ruchu. Kursują także pogłoski, że kopalnie noszą się z zamiarem wprowadzenia ponownie turnusów. Wszystko to razem wzięte niepokoi w zalogach i skłoniło górników do zajęcia stanowiska wobec widoków na pogorszenie się ich sytuacji. Stanowisko to jest obronne a wyraz jego znajdziemy w uchwałach podejmowanych na zebraniach zalogowych i organizacyjnych.

Przed wszystkim rozpoczęła się wzmożona akcja za zniesieniem turnusów tam, gdzie one jeszcze istnieją. Są bowiem jeszcze kopalnie, które przeciwstawiają się zniesieniu turnusów, jakkolwiek na turnusie mają po kilkunasu, czy też kilku ludzi. Turnusów tych nie znoszą, jakkolwiek dawają przyrzeczenia, że turnus zlikwidują. Dalej wskazują górniczy brak dostatecznej ilości robotników przy robotach przygotowawczych i transportowych, co powoduje liczne wypadki przy pracy. Zwraca się również uwagę, że są kopalnie, które zatrudniają robotników prywatnych przedsiębiorstw przy produkcji, jakkolwiek układ zbiorowy przewiduje, że robotnicy firm prywatnych mogą być zatrudnieni wyłącznie przy pracach inwestycyjnych lub doradczych, ściśle określonych. Wreszcie wskazują górniczy fakt, że mimo stosowania świątówek przez kopalnie gór-

cy podlegają naciskowi, by pracowali poza normalnymi godzinami pracy a także, by dawali jak największą urobku. Gdyby — powiadają górnicy — usunięto przytoczone wyżej wykroczenia przeciw umowie zbiorowej i przeprowadzono należyte prace zabezpieczające i przygotowawcze na kopalniach nie byłoby tak licznych świątówek i nie myślałoby o turnusach.

Liczne świątówki i zapowiadane turnusy zaktualizowały na nowo hasło dalszego skrócenia czasu pracy w górnictwie, jakkolwiek górnikom wiadomym jest, że tak w Francji,

jak i w Niemczech godziny pracy na kopalniach zostały wydłużone.

Ostatnio u komisarza demobilizacyjnego odbyły się już konferencje w sprawie pierwszych wniosków o turnus Komisarz nie wydał jednakże ostatecznej decyzji, zapowiadając zbadanie sytuacji gospodarczej tych kopalni na miejscu. Niewątpliwie decyzja w sprawie tych wniosków będzie miała wpływ na dalsze zgłaszane wnioski. Dlatego też górniczy z dużym zainteresowaniem śledzą losy pierwszych wniosków o przywrócenie turnusów.

Joter.

## Robotnik zagranicą

XVIII kongres partii komunistycznej zatwierdził dekrety wydane przez rząd sowiecki, krępujące mocno swobodę poruszania się robotnika sowieckiego. Trudno było sądzić, by kongres mógł zaprzestować przeciw tym dekretem Za życia Lenina do kongresu przywiązywano jeszcze wagę, jak i uchwały tegoż były respektowane. Po doświadczeniu jednak do władzy Stalina kongres partynny jest już tylko czczą formalnością. Przypominamy, że ostatnie dekrety odebrały robotnikom, którzy zbyt często zmieniali miejsce pracy (a działo się to tylko dlatego, że robotnik chciał poprawić sobie warunki egzystencji) wszystkie świadczenia socjalne, i takie dano państwu świadczącemu te otrzymuje robotnik dopiero po sześciu latach pracy w jednym zakładzie. Dekrety również zaostrzyły dyscyplinę pracy. Pomimo takiego ograniczenia praw i swobody ruchu robotnika sowieckiego kongres partii, która mieni się robotniczą, ani słowem nie zaprzestował przeciw tej nowej formie niewolnictwa.

Pisma gospodarcze w Niemczech toczą obecnie ostrą kampanię przeciw sprzedaży robotnikom niemieckim różnych artykułów na raty. Według „Das ekonomische Wort” (Monachium) robotnik niemiecki bierze w długi w sposób niezmiernie łatwy. Na jednym z kopalni w zachodnich Niemczech zatrudniającej 500 robotników komornicy zaarrestowali zarobki górników na sumę 30 tysięcy mkn. Zaarrestowano wypłaty 300 górników, czyli na jednego górnika przynależało 100 marek długu. Pismo stwierdza, że u zadłużonych robotników spada wydajność i atakuje ostro system rat.

## Nowe oddziały P. T. O. K. na Śląsku

Z inicjatywy zarządu górników Z.P.Z.Z. powstały w ub. niedzielę 3 nowe oddziały Pracowniczego Towarzystwa Oświatowo-Kulturalnego im Stefana Zeromskiego, a mianowicie: w Katowicach-Ligocie, Przelajcie i Bielechowie. Oddział w Katowicach-Ligocie jest piątym z rzędu oddziałem P. T. O. K. w Wielkich Katowicach.

## Z kopalni „Orzeł Biały”

W ub. niedzielę odbyło się zebranie zalogowe robotników kopalni „Orzeł Biały” w Brzeżkach Śląskich. Jak wiadomo, wspomniana kopalnia zamierza ograniczyć produkcję, co pociągnęło by za sobą urlopy turnusowe. O 1/2 zalogę na zebraniu przeciwstawiła się temu zarządzeniu dyrekcji kopalni i uchwalila odpowiadną rezolucję, która przedłożona zostanie zainteresowanym czynnikom.

## Otwarcie nowych świetlic w pow. rybnickim

Piękno uroczystości odbyły się w Wodzisławiu, gdzie nastąpiło otwarcie świetlicy powszechnej i w Krzywiciu, gdzie również oddano do użytku świetlicę międzyzwiązkową. W otwarciu wzięły udział starosta powiatowy mgr. Antes, który przybył do wspomnianych miejscowości po objęciu nowego stanowiska po raz pierwszy i był owoacyjnie witany, oraz obdarzony wiankami i kwiatami. Okolicznościowe przemówienia wygłosili sta-

rosta mgr. Antes, inspektor szkolny Rak, inżynier powiatowy Danek oraz zaproszeni goście. Ponadto, odbyły się w programie uroczystości biblioteki, radia itd. Świetlice sławne będą godziwy przybytek dla młodzieży, która jak praktyka wykazuje z tak pozytywnych urzędów dużo korzysta.

nia ofiarności społeczeństwa, oraz do jak najszybszego wypełnienia obowiązków na rzecz pomocy zimowej przez tych wszystkich, którzy dotychczas z jakichkolwiek powodów z wypełnieniem ich zwlekają.

## Junaczki ku czci Wielkiego Marszałka

Dzień 19 marca gmina obchodziła bardzo uroczysto. Po nabożeństwie w parafialnym kościele całe społeczeństwo Lysek, Suminy, Zworowice, Bogucin nawet harcerstwo z dość odległych Gaszowic przeszło do Osiedla 3 Żeńskiej Komp. Pracy, gdzie w pięknie udekorowanej sali odbyła się podniosła i wspaniała akademія. Program wypełnili przedstawiciele wszystkich organizacji działających na terenie tej gminy. Choć nie tak dawno przyjechały do Lysek junaczki, wzięły się solidnie do pracy. One bowiem pięknie udekorowały swoją salę, przygotowały do uroczystości dzieci w wieku p. przed-szkolnym, które dały mile i wdzięczne obrazki, z ich to wreszcie inicjatywy wspólnym wysiłkiem zorganizowano ten piękny dzień w gminie.

## Nowe przydziały z akcji pomocy zimowej

Pomoc świadczona bezrobotnym na terenie Województwa Śląskiego stale wzrasta. Jak nas informują, Wydział Wykonawczy Wojewódzkiego Obywatelskiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym poza normalnymi środkami w gotówce, chlebie i mące żywniej w miesiącu marca, przydzielił w tych dniach Powiatowym i Miejskim Komitetom Zimowej Pomocy Bezrobotnym mieszankę kawowo-cukrową w ilości 1800 skrzyń, tj. 90.000 kg. oraz dla bezrobotnych okręgu przemysłowego, tj. miasta Katowic, Chorzowa i powiatów katowickiego i świętochłowickiego 1600 kg tłuszczu. Poza tym przydzielono dla bezrobotnych całego terenu Województwa Śląskiego 7600 kg mydła do prania. Celem wzmocnienia akcji pomocy dzieciom, Wydział Wykonawczy przekazał Wojewódzkiemu Komitetowi Pomocy Dzieciom i Młodzieży dodatkową na miesiąc marzec kwotę zł 45.000. Jak wiada z powyższych danych, potrzeby terenu stale wzrastają, a fakt ten powinien być bodźcem do wzmoc-

## Z BIAŁOSKÓRKI



## Wojaczek Atlasu

Ze wspomnień C. sierż. Legii Cudzo.

48)

Oficerowie naradzili się między sobą i w końcu uznali, że istotnie innego wyjścia nie było. Spakowaliśmy więc nasze bagaże, pchnęliśmy się z drugą kompanią i opuściliśmy ten przeklęty fort — ementarysko naszych kolegów. Najgorzej było z kapitanem. Nie chciał się ruszyć ze swojego kamienia, nie chciał iść. Musiało go stać dwóch żołnierzy prowadzić pod rękę, a on szedł między nimi otepiał, z opuszczoną bezzilnie głową.

Szliśmy trzy dni. Wreszcie spotkaliśmy batalion 1szego pułku Legii, który siedział na poszukiwanie naszej kompanii, ponieważ w pułku otrzymali wiadomość, żeśmy zaginęli. Opowiedzieliśmy wszystkie komentarze batalionu, którego potem zaprowadziliśmy do naszego kapтана. Komendant zrazu nie mógł go poznać, a potem mówił: — Jerzy, jak się masz?

Nasz kapitan nawet nie odpowiedział. Oficerowie pokiwali głowami, powiedzieli, że tu już pewnie nie pomoże, a potem zapytali mnie, kto wobec tego prowadził

kompanię. Powiedziałem im, że nie ma już w kompanii szarży wyżej ode mnie, wobec czego ja objąłem komendę w kompanii.

- Bardzo jesteście zmęczeni?
- Szkoła mówić, panie majorze. Nie mamy większego pragnienia, jak dostać się co prędzej do pułku i odpocząć trochę po tych przeżyciach z Arabami.
- Słusznie się wam to należy. Pójdziecie więc dalej w stronę Ued, my zaś dołączymy się do kompanii we forcie i pójdziemy razem w góry.

Zarządziłem zbiórkę mojej kompanii. Moi rozbitkowie stanęli w szeregu. Było ich 87 bagnętów — reszka uboga z wspaniałej 2-giej kompanii 1szego pułku Legii Cudzoziemskiej. Zdałem raport majorowi, który przemówił do nas:

- Zasużyliście sobie na porządną odpocynkę. Więcej, niż połowa ludzi z waszej kompanii poległa w walce, jesteście zmęczeni i wynudziali ciężkimi przeżyciami.
- Wracacie zatem prędko do pułku, gdzie was powitają, jak zmartwychwstałych, bo już wątpili w to, że wy jeszcze żyjecie. Pójdziecie teraz do Ued Zem, a

stamtąd pojedziecie koleją do Sidi-Bel-Abbes. Zegnam was i życzę wam wszystkiego dobrego.

Pozegnaliśmy się i zaraz ruszyliśmy w drogę. Szliśmy bardzo wolnym krokiem, a za nami podążał kapitan, prowadzony przez dwóch legionistów. Smutny to był powrót. Przez całą drogę nie było słychać żartów i dowcipów, tak częstych między nami w drodze na placówkę przed dwudziestoma miesiącami. Wtedy było w nas życie, humor, chęć walki — a teraz zaliśmy powoli i w milczeniu, z pochylonymi głowami. Wyglądaliśmy też odpowiednio — włosy długie, zarostnicy, obdarci, brudni, aż strach było patrzeć.

Już samym wieczorem weszliśmy na stację. Zatrzymaliśmy się tu i czekaliśmy na jakiegoś samochód wojskowy, który by nas mógł zabrać do Ued. Jest taki przepis, że wracającym z wyprawy oddziałom wszystkie jednostki Legii, muszą dać natychmiastową pomoc. Niedługo też nadjechały cztery samochody ciężarowe, wracające do Casablanki. Załadowaliśmy się na nie. Najgorzej było znow z kapitanem, który za nic w świecie nie chciał wejść do samochodu. Musieliśmy go przemocą wpakować do środka.

Ruszyliśmy. Rankiem dojechaliśmy do Casablanki, gdzie od razu zawieziono nas do koszar. Ustawilem moją „kompanię” i poszedłem zameldować nasze przybycie. Tymczasem żołnierze tłoczyli się wkoło naszych legionistów, nie mogąc się nadziwić, że są tak bardzo wynudziali i obdarci. Komendantem garnizonu w Casablance był

Francuz, podpułkownik Clement. Wyszedł zaraz do mnie, wysłuchał raportu, a potem zapytał, co się stało z oficerami. — Opowiedziałem mu o śmierci porucznika i chorobie kapitana i prosiłem, aby kapitana zaraz ulokować w tutejszym szpitalu. Pułkownik wyszedł na podwórze koszar do naszych żołnierzy. Młodszy sierżant na jego widok zakomenderował „Prezentuj broń”, ale pułkownik kiwnął ręką, że nie potrzeba. Przeszedł przed frontem naszych niedobitków, zbliżył się do kapitana, próbował z nim rozmawiać, ale kapitan w dalszym ciągu nie reagował na pytania. Potem pułkownik kazał ludzi zaprowadzić do kuchni i dać im dobre śniadanie oraz wydzielił po litrze wina na osobę. Do mnie powiedział:

— Po obiedzie pojedziecie do Sidi-Bel-Abbes. Zbierzecie ze sobą waszego kapitana, ponieważ po pierwsze nie należy do tutejszego garnizonu, a po wtóre oddział psychiatryczny ma szpital pod Oranem, oćkąd my naszych też posyłamy.

Moji chłopcy raczyli się w kuchni gorącą zupą, dobrym świeżym jędzeniem, jakim prawie od dwóch lat w ustach nie mieli i popili wino. Podeszła do nas grupa oficerów Francuzów, którym musielismy opowiadać nasze przygody, a oni fotografowali nas na wszystkie strony. Musielismy widocznie bardzo dziwnie wyglądać.

Po doskonałym obiedzie samochody zawiozły nas na dworzec, nie mogliśmy się bowiem pokazać w mieście w tym stanie

(Ciąg dalszy nastąpi).

# Sport i wychowanie fizyczne

## Komunikat śniegowy

Temperatura w czwartek o godz. 7 rano w Karpatach Zachodnich wahała się od +3 do -14, w Karpatach Wschodnich od +2 do -7.  
Zachmurzenie było słabe miejscami w dolinach i na pogórzach mglisto, w górach przeważnie pogodno. Znotowano śnieg wiatry z kierunków południowych i południowo-wschodnich, przeważała cisza.

### Ogólne ocena warunków śnieżnych w Karpatach.

Warunki śnieżne - narciarskie w górach, a zwłaszcza w Tatrach, Beskidach Zachodnich, Bieszczadach i Czarnohory są obecnie dobre, już powyżej 600 m. Nieco gorsze są w Karpatach Wschodnich, Gorcach i Beskidzie Hucuskim. Wyżej 800 m warunki śnieżne są doskonałe. We wszystkich prawie punktach wypadowych w góry na podejściach i szlakach narciarskich, śniegu jest dostatek, co ułatwia dłuższe wycieczki i krótkie narty spacerować narciarskie.  
W górach znotowano prawie wszędzie puch śnieżny, którego grubość wahała się od 3-35 cm w Karpatach Zachodnich, a od 2-25 cm w Karpatach Wschodnich. Miejscami zwałozcza w Beskidzie Niskim i Bardziejku wschodnim, śnieg jest nieco wilgotny. Obecnie warunki śnieżno-narciarskie utrzymują się jeszcze dość długo w górach wyżej 800 m.

Na pogórzach i dolinach już w najbliższych dniach nastąpi odwilż, która spowoduje całkowity zanik pokrywy śnieżnej na tych obszarach.  
Komunikat dla automobilistów.  
Przejeżdżając przez przełęcz Konarska w Beskidzie Śląskim na odcinku Młotkowa - Istebna jest niebezpieczny z powodu śniegu śniegów.

## Dziś pierwszy dzień walk

### Kto z Ślązaków przedstanie się do finału

Jak wiadomo, dzisiaj o godz. 20 rozpoczynają się w hali wystawowej przy parku Kościuszki walki eliminacyjne do indywidualnych mistrzostw Polski w grupie śląsko-krakowsko-lódzkiej.  
Z Ślązaków na większe szanse mają oczywiście dotychczasowi mistrzowie Polski Ja-

siński i Piłat. Dalej liczyć możemy jeszcze na Jarzabka i Kolonkę. Paterok, choć dość prymitywny, może dzięki sile swojego ciosu też sprawić niejedną niespodziankę. Na jego drodze do większych sukcesów stoi jednak mistrz Polski Pisarski. Spotkanie z nim zapowiada dużo emocji. Możliwość Janasa

były by oczywiście większe, gdyby nie uderzał otwartą rękawicą i ciosów nie sygnalizował.  
Ciekawi jesteśmy, jak się zaprezentuje młody i utalentowany zawodnik wagi ciężkiej Drapala z Dębą.



## Tegoroczne imprezy automobilowe i motocyklowe

Z ustalonego już terminarza krajowych imprez samochodowych podamy kilka najważniejszych dat:  
16 kwietnia - otwarcie sezonu przez Automobilklub Wielkopolski i Pomorski.  
29 i 30 kwietnia - jazda konkursowa do Poznania.  
30 kwietnia - otwarcie sezonu Automobilklubów Śląskiego i Małopolskiego.  
7 maja - dzień rekordu i próby szybkości, organizowane przez Automobilklub Polski w Warszawie.  
12-14 maja - raid po Wielkopolsce.  
14 maja - wiosenna jazda konkursowa Automobilklubu Polski.

20 i 21 maja - nocna jazda patrolowa Automobilklubu Wlkp.  
21 maja - międzynarodowa jazda regulaminowa Automobilklubu Pomorskiego i Łódzkiego.  
21 maja - pokaz i konkurs piękności samochodów A. P.  
8 czerwca - raid kwalifikacyjny pań gdynskiego A. P.  
10-18 czerwca - Grand Prix Polski i XII międzynarodowy raid A. P.  
18 czerwca - próba sprawności i szybkości gdynskiego A. K.  
Ustalony również już został terminarz sportowy Polskiego Związku Motocyklowego na sezon nadchodzący.

## Z MISTRZOSTW BOKSERSKICH NIEMIEC

W Essen rozpoczęły się tegoroczne mistrzostwa indywidualne Niemiec w boksie. Do mistrzostw zgłosiło się ponad 100 zawodników, co spowodowało zaprzestanie dodatkowych rund wstępnych. Już w pierwszych spotkaniach tanimową szereg niespodzianek, z których najciekawszą była porażka reprezentacyjnego boksera Rzeszy w wadze ciężkiej Pelscha do następnego Meisera. Ciekawszymi wynikami pierwszych rund mistrzostw nabiegamy: w wadze lekkiej polgromca Czortka Baetner i (Wrocław) przeszedł do Kramera (Gutersloh), w wadze półśredniej repr. Rzeszy mistrz olimpijki Murach pokonał Ebertha (Magd.-burg) w pierwszej rundzie przez nokaut, w wadze średniej święty technik Baumgarten (Hamburg) wyponktował Gruenwaldta (Monachium), w półciężkiej nowej reprezentacji Rzeszy Schend (Hamburg) wygrał na punkty z Le serem (Stuttgart), w wadze ciężkiej poza wspomnianą wyżej porażką Pelscha, znany w Polsce Knerr (Berlin) wygrał w pierwszej rundzie przez nokaut z Kerlem (Hamburg).

## POLITYKA WPŁYWA NA POGORSZENIE STOSUNKÓW SPORTOWYCH NIEMIECKO-ANGIELSKICH.

Pogorszenie się stosunków niemiecko-angielskich wyraża się również w dziedzinie sportu. M.in. odwołane zostały przez Anglików wyjazdy drużyn piłkarskich angielskich do Niemiec.  
Wyjazdy te przewidziane były na maj rb.

## W JUAN LES PINS BAWOROWSKI NA RAZIE WYGRYWA

W Juan Les Pins rozpoczął się międzynarodowy turniej tenisowy z udziałem Baworowskiego. Dotychczas Polak rozegrał dwa mecze, bijąc Philippe 6:0, 6:0 i Mansergh 6:1, 6:1.

## Nowe formy organizacyjne sportu czeskiego

Jak donosi niemieckie biuro informacyjne, formy organizacyjne, w jakich będzie egzystował w przyszłości sport czeski, nie zostały jeszcze ustalone. Rozporządzenie w tym względzie wydane zostaną przez Tschammera und Osten, który przedłoży je do zatwierdzenia protektorowi Czech i Moraw w Neurathowie.  
Dziś już jednak jest wiadomo, a twierdzi niemieckie biuro informacyjne, że Czechom i Morawom pozostawione będzie prawo posiadania własnych reprezentacji państwowych. Zadni sportowcy czescy nie będą powoływani do reprezentacji Rzeszy.  
Tenisiści czescy nie będą wchodzić w skład niemieckiej drużyny w grach o puchar Davisa.  
Czesko-morawskie reprezentacje będą mogły uczestniczyć zarówno w igrzyskach olimpijskich, jak mistrzostwach świata itd. „Niemieckie Biuro Informacyjne” nadmieniamy, że pod tym względem organizacja sportu czesko-morawskiego przypominać będzie reprezentacyjne prawa sportowe Australii, Nowej Zelandii, Kanady, które to kraje pozostają w pewnym stosunku zależności od W Brytanii.  
Oczywiście, inaczej sprawa będzie się przedstawiać z mieszkańcami Czech i Moraw o pochodzeniu niemieckim. Ci ostatni będą, naturalnie, traktowani jak obywatele Rzeszy.

## Hokeyści Kanadyjscy nie opuszczają Europy bez porażki

W obecności 10 tys. widzów rozegrali w Londynie kanadyjscy hokeyści: Smoke Eaters swój 51 mecz na terenie europejskim i poniesli w nim pierwszą porażkę, ulegając angielskiej drużynie Wembley All Stars 1:4.



## 17 strzelców polskich pojedzie na mistrzostwa świata

W dniach od 16 czerwca do 3 lipca b. r. odbędą się, jak już donosiliśmy, strzeleckie mistrzostwa świata w Lucernie. W zawodach tych udział weźmie reprezentacja Polski, w skład której weźmie na 17 zawodników. Wezmą oni udział we wszystkich konkurencjach programowych.  
Skład naszej reprezentacji ustalony zostanie po dwóch obozach treningowych. Obozy te zgrupują 26 naszych czołowych strzelców.

Pierwszy obóz odbędzie się w dniach od 13 do 15 kwietnia w Krakowie dla 19 zawodników w strzelaniu z karabinu wojskowego, z broni dowolnej.  
Drugi obóz odbędzie się również w Krakowie w dniach 4-10 maja. Wezmą w nim udział wszyscy kandydaci do reprezentacji w liczbie 28.  
Program najbliższych zawodów strzeleckich w kraju przedstawia się następująco:  
1-15 kwietnia - zawody p. n. „10 strzałów ku chwale Ojczyzny” we wszystkich strzeleckich ośrodkach kraju.  
23 kwietnia - korespondencyjne zawody strzeleckie o mistrzostwo Pol. Zw. Strzelectwa Sportowego w strzelaniu z pistoletu dowolnego.  
30 kwietnia - korespondencyjne zawody z broni dowolnej sportowej w postawie stojącej.  
1-25 maja - mistrzostwa klubowe Pol. Zw. Strzel. Sportowego oraz mistrzostwa powiatów.  
28 maja - korespondencyjne zawody z broni krajowej w postawie leżącej o mistrzostwo PZSS.  
W maju (termin bliżej nieustalony) odbędą się XII centralne kobiece zawody strzeleckie.



## Kispest (Węgry) gościem AKS.-u na Święta

W tych dniach Amatorski Klub Sportowy Chorzów zawarł umowę z klubem węgierskim Kispest, zobowiązującą węgierską drużynę do rozegrania dwóch meczów na Śląsku w czasie świąt wielkanocnych.  
W pierwsze święto dnia 9 kwietnia Kispest wystąpi na stadionie w Chorzowie przeciwko drużynie A. K. S.-u.  
W drugie święto natomiast odbędzie się mecz Kispest - Ruch w Wielkich Hajdukach.  
Drużyna gości należy do czołowej czwórki ligi węgierskiej i będzie pierwszorzędną atrakcją świąteczną dla Śląska.

## A. K. S. - NAPRZÓD RUDA

W najbliższą niedzielę 26 bm. A. K. S. zmocni ligowcami swoją drużynę Ib, która się zmierzy z Naprzodem z Rudy o godz. 15 na stadionie chorzowskim w walce o lepsze miejsce w tabeli II ligi śląskiej.  
O godz. 13:30 odbędzie się na tym samym stadionie mecz towarzyski AKS. - KPW Śląski.

## NA BOISKU POLICYJNEGO K. S. KATOWICE

Dnia 28 marca br. o godz. 15 odbędzie się na boisku Policyjnego K. S. w Katowicach przy ul. Zamkowej bardzo ciekawy mecz w piłkę nożną o mistrzostwo I Ligi Śląskiej pomiędzy Policyjnym K. S. a Concordią z Knurowa. Przed powyższym spotkaniem odbędzie się przedmecz drużyn Powiatowej PW Katowice - RKS Czechowice o mistrzostwo II Ligi.

## Wiosenne rozgrywki o mistrzostwo Śląska w piłce ręcznej

2 kwietnia. MTV. Mysłowice - KS. Chorzów, RKS. Katowice - Pole Zachodnie Chorzów, KKS. Katowice - St. Maria Katowice, T. V. Vorwaerts, Katowice - PZP. Siemianowice.  
10 kwietnia. Pole Zachodnie Chorzów - KS. Chorzów, RKS. Katowice - PZP. Siemianowice, TV. Vorwaerts, Katowice - KKS. Pogoń Katowice, St. Maria Katowice - MTV. Mysłowice.  
18 kwietnia. PZP. Siemianowice - MTV. Mysłowice, KS. Chorzów - RKS. Katowice, St. Maria Katowice - TV. Vorwaerts Katowice, KKS. Pogoń Katowice - Pole Zachodnie Chorzów.  
23 kwietnia. Pole Zachodnie Chorzów - PZP. Siemianowice, St. Maria Katowice - RKS. Katowice, MTV. Mysłowice - KKS. Pogoń Katowice, KS. Chorzów - TV. Vorwaerts Katowice.

30 kwietnia. Pole Zachodnie - MTV. Mysłowice, KKS. Pogoń Katowice - KS. Chorzów, PZP. Siemianowice - St. Maria Katowice, RKS. Katowice - TV. Vorwaerts Katowice.  
7 maja. MTV. Mysłowice - RKS. Katowice, PZP. Siemianowice - KKS. Pogoń Katowice, TV. Vorwaerts Katowice - Pole Zachodnie, St. Maria Katowice - KS. Chorzów.  
14 maja. TV. Vorwaerts Katowice - MTV. Mysłowice, KS. Chorzów - PZP. Siemianowice, Pole Zachodnie - St. Maria Katowice, RKS. Katowice - KKS. Pogoń.  
Terminarz powyższy obowiązuje również w rozgrywkach klasy B, z tym jednak, że mecze klasy B rozpoczynają się o godz. 9.30, zaś mecze ligowe o godz. 11.

## Warszawa - Brzeziny w gimnastyce

Dnia 2 kwietnia odbył się na w Brzezynach Śląskich mecz gimnastyczny Warszawy i Brzeziny. Spotkanie rozegrane będzie o

nagrodę przechodnią p. Bronikowskiego. Rozegrane dotychczas dwa spotkania dały zwycięstwo gimnastykom warszawskim.



# CO DZIEŃ NIESIE

**SOBOTA  
25  
MARCA**

**Dziś: Zwiastowanie  
N. P. M.  
Jutro: Emanuela  
Wsch. słońca: 5:18  
Zach. słońca: 17:43**

## Komunikaty

Baczność członkowie grupy miejscowej Zw. Powstańców Śląskich w Brynowie.

Zebrań ialeczne grupy miejsc w niedzielę, 26 marca br. o godzinie 14 w lokalu p. Ciomera Bardzo ważne sprawy, byście wszystkich członków oawiadzili.

### Pod uwagę powstańców.

Zjazd sprawozdawczy zarządu powiatowego Związku Powstańców Śląskich uch. powiatu Racibórz odbędzie się w niedzielę, dnia 2 kwietnia br. o godz. 11-tej w hotelu „Szwajcari” w Rybniku, a zwyciężczym porzytkiem obdar.

## Zebrań

### Zebrań.

W niedzielę 26 bm. o godz. 10 w gmachu Uniepolnie Spółdzielni w Czechowicach odbędzie się walne zebrań członków Polskiego Czerwonego Krzyża Oddział Czechowice-Dziedzice.  
W niedzielę 26 bm. o godz. 10 w sali „Strzelnic” w Rybniku odbędzie się 10-ty zebrań członków Związku b. Obotniskich Armii Polskiej, Oddział Bielsko-Dział.

## ODZNACZENIE HARCERZY

(-) Według ostatniego „Mentora Polskiego” Szebenem Krzyżem Zasług za pracę społeczną odznaczony został następujący harcerz: hm. Jędrzejczyk Emil drożdżowy w M. Kolow. hm. Karpała Julian b. hufcowy w Mysłowicach, hm. Kluska Ludwik hufcowy w Nowym Bytomiu, hm. Klama Ludwik komendant chorągwi, hm. Magiera Ignacy hufcowy w Chorzowie, hm. Michno Edward b. hufcowy w Wodzisławiu, hm. Pasiek Antoni hufcowy w Nowej Wsi, hm. Ryś Paweł b. hufcowy w Janowie, hm. Szymonik Stanisław b. hufcowy w Rybniku, druh Temala Otton b. członk. Zarządu Okręgu oraz druh Wronski Zygmunta inspektor szkolny w M. Kolow. (po raz drugi). Ponadto Brażymu Krzyżem Zasług odznaczony został podchorążym Ryszard Oswald, drużynowy w Wodzisławiu.

## Z RUCHU SPIEWACTWA POLSKIEGO W OPOLSKIM

(-) W Raciborzu (Śląsk Opolski) odbyło się walne zebrań polskiego towarzystwa śpiewu „Harmonia” M. in. w walnym zebrań wzięli udział przedstawiciele śpiewactwa z Rybnickiego.

Ze złożonych sprawozdań wynika, że mimo piętrzących się trudności rozwój koła raciborskiego był w r. ub. pomyślny. Marszałkiem zarządu wybrano dyr. Witka.

W skład nowego zarządu weszli: p. Białduga — prezes, Morawiec — wiceprezes, Grzonkówna — sekretarka, Klimaszewska — skarbniczka.

## PRZED AKCJĄ KOLONII LETNICH.

(-) Śląski Urząd Wojewódzki Wydział Oświecenia Publicznego w Katowicach komunikuje: że podania o przydział budynków szkolnych na kolonie letnie na terenie Województwa Śląskiego należy wnosić do dnia 29 kwietnia br. Później nadane są w późniejszym terminie nie będą uwzględniane.

## WALNY ZJAZD POLSKIEGO ZWIĄZKU STOW. KUPIECKICH.

(-) W niedzielę 26 bm. o godz. 10-tej przed południem odbędzie się na sali konferencyjnej Iby Przemysłowo - Handlowej w Katowicach, Plac Wolności 12a, l. p. „Dorozny zjazd delegatów Polskiego Związku Stowarzyszeń Kupieckich Wojew. Śląskiego”.

## Przed świętem Katolickiego Stowarzyszenia Kobiet

(-) Katolickie Stowarzyszenie Kobiet odbędzie w niedzielę, dnia 26 bm. doroczne święto patronalne. W tym dniu blisko 200 tysięcy członkiń, skupionych w 20 stowarzyszeniach diecezjalnych obchodzi uroczyste swoje święto organizacyjne — Zwiastowanie N. P. W. Związku z tym we wszystkich parafiach odbędzie się uroczyste nabożeństwa z przyrzeczeniami i przyjmowaniem nowych członkiń. Po południu odbędzie się uroczyste akademie z udziałem wszystkich kobiet w parafii. Śląskie K. S. K. liczy 200 oddziałów z 20 tysiącami członkiń. Poza obowiązkami rodzinnymi i zawodowymi członkińnie spędzają czas na zebrań, wykładach w świątelnich, przy kolportowaniu prasy katolickiej i misjach apostoelskich. Program Katolickiego Stowarzyszenia Kobiet jest nastawiony w kierunku ugruntowania członkiń w zasadach wiary, przygotowania ich do zadań na terenie rodziny, nabyciu zrozumienia dla spraw społecznych i narodowych według zasady: Będziesz rycerką wiary i tylko w tej roli będziesz rycerką Polski.

Godność narodowa nie pozwala Polakowi na nadanie swemu dziecku imienia niemieckiego!

## Z walnych zebrań Tow. Polek w powiecie pszczyńskim

Na terenie powiatu pszczyńskiego istnieją 73 koła Tow. Polek, które przechodzą obecnie okres walnych zebrań.

W Zawodzu koło obradowało pod przewodnictwem p. Forezkiej i wybrało do zarządu pp. Dąbrowską, Przybyłową, Kubicową, Bugelową i Drzybkową.

Koło w Studzionce prowadziło w miesiącach letnich dziecięce dla dżety przedszkolnej oraz zorganizowało kilka kursów z zakresu gospodarstwa domowego i ogrodnictwa. W skład nowego zarządu tego koła weszły pp.: Klichowa, Zeburawa, Ślaskówna, Barczkówna i Niszczelowa. W Pielgrzymowicach do nowego zarządu wybrano: pp. Sianową, Szulową, Siżową, Szwękwa i Krajową. W Mościcach Polki obradowały pod przew. delegatów powiatowych pp. Korzenowej i Gruszkowej. Do nowego zarządu weszły pp. Naperstowa, Jelenowa, Szeleńka, Gólowa i Szczepkówna. Pod przewodnictwem p. Sękowski odwołano się walne zebrań w Bijawicach, na którym wybrano nowy zarząd w składzie: pp. Wilkówna, Mchałkówna, Strachowa, Michałkówna i Targelowa. W Panewniku walnemu zebrań przewodniczyła delegatka powiatowa p. Sołkwa. Do zarządu wybrano p. p.: Wiatłową, Kumcowa, Bertkowa, Klamowa, Adamowa i Gerlotkówna. W Ochocim przewodnicząca koła została p. Piszarska, a dalsze funkcje w zarządzie objęły pp. Zmańska, Mernickowa, Polkowa i Krucowa. W Podlesiu miejscowe Polki obradowały pod przewodnictwem p. Bojdułowej i wybrały nowy zarząd w następującym składzie: pp. Buczłowa, Cyprykowa, Goliszowa, Walterowa i Machulkowa. W Bziu Górnym w skład nowego zarządu weszły pp. Borgelowa, Bązowska, Niesławczykowa, Fojkówna i Cieślowa. Na zebrań tym referat na temat obowiązków obywatelskich kobiety wiejskiej wygłosiła p. Gruszkowa. W Zarczewcu do nowego zarządu koła weszły pp.: Zygmondowa, Kienkówna, Bafczykówna Batorowa i Latuskówna. W Jankowicach walnemu zebrań przewodniczyła p. Forezka. W skład nowego zarządu wybrano pp.: Jasnowska, Górna, Szczepińska, Kulikówna i Kramarzowa. Walne zebrań w Krzyżowicach odbyło się w obecności delegatów powiatowych pp. Gruszkowej i Korzenkowej. W skład nowego zarządu weszły pp. Zeburawa, Hejzłowa, Feliłowa, Zbanuszkowa i Motyrczowa. W Goczalkowicach - Źdroju walnym zebrań kierowała p. Wachulka. Skład nowego zarządu przedstawiają następujące: Wroblewa, Ryżkówna, Szerzbńska, Żelągowa i Gólkowa.

## Katowice

### DO BYŁYCH HARCERZY

(K) Zarząd Koła Okręg. Harcerzy z czasów walk o niepodległość w Katowicach zawiadania, że odbędzie się nadal przyjęcia do Koła i wyryfikacje członków z pośród osób obcogałki, które należały do Harcerstwa z czasów walk o niepodległość, b. sąsiadów lub junstwa w latach 1909-10 do 1920 na Górnym Śląsku do czerwca 1922 r., natomiast na z. em. odzyskanych Śląska Cieszyńskiego do października, włącznie 1938 r. Blizsze informacje w sprawie przyjęcia do Koła, jak też w sprawie otrzymania honorowego Krzyża Harcerzy z czasów walk o niepodległość, uzyskać można z zarządu Koła, który na piśmie życzenie przesyła instrukcje i kwestionariusze, po uprzednim nadesłaniu znaczka pocztowego za 25 groszy. Adres Koła: Katowice, gmach Urzędu Wojewódzkiego, III p., nr pokoju 788, sekretarz Wojciech Maloga.

### „GOLGOTA”

(K) Oddział Młodzieży Powstańczej w Zawodzu odgra w niedzielę 26 bm. o godz. 19-tej w



J. Em. ks. kardynał Hlond wrócił z pielgrzymki do Poznania.

## Domu Ludowym w Bogucicach przedstawienie teatralne misterium Roberta Rydza pod tytułem „Golgota”.

## Urzednicy kopalni „Wujek” dla armii

Celem zakupu sprzętu wojennego dla armii urzednicy kopalni „Wujek” w Katowicach postanowili opodatkować się na przecięt. 6-ciu miesięcy w wysokości 10 proc. od podatku dochodowego.

## Chorzów

### DYZUR LEKARSKI W CHORZOWIE.

(-) Niedzielny dyżur lekarski dla członków Kasy Chorzów w Chorzowie w dn. 26 bm. pełnić będą pp. dr. Brożo Chorzów II, 3 Maja 2 i dr. Pawłowski Chorzów I, Wolności 3.

## NIEDZIELA WYJĄTKOWA DLA HANDLU.

(-) W niedzielę 26 marca wszelkie miejsca sprzedaży mogą być otwarte od godz. 13-tej do godz. 18-tej.

## UROZCZYTA AKADEMIA STOWARZYSZENIA ŚL. PRACOWNIK. PLEBISCYTOWYCH.

(-) Stow. Śl. Pracowników Plebiscytowych urzędują w Chorzowie uroczystą akademią z następującym programem: o godz. 10.30 udział w nabożeństwie w kościele OO. Franciszkanów; o godz. 12.30 uroczysta akademie na sali domu państwowego związkowego Przemowa z udziałem 100 osób z ruchu społecznego i zawodowego Śląska, wykazując udział robotnika i polka w akcji plebiscytowej w czasie artystycznej występn „Lutnia” z Chorzowa w składzie 60 osób Zarząd zaprasza także wszystkich plebiscytowców do wzięcia udziału. Związek niepodległości owojów i północnokwe przesyła są wydelegowane reprezentacje.

## ZŁODZIEJE POD KLUCZEM.

(-) W gradu ub r. z poczekań lekarzy w Chorzowie gminy bardzo często piaszcze, pozostawiając przed pacjentów Polcje po dłuższych poszukiwaniach wpaść na trop złodziei, których eszeczowano. Amatorami odzież garderoby są: 20-letni Alfred Skutowski, 19-letni Gerhald Szyltke i 19-letni Henryk Latusek, wszyscy zamieszkałi w Świętochłowcach.

## WPISY NA 3-MIESIĘCZNY KURS GOTOWANIA

(-) Dyrekcja Szkoły Przystosowania w G. spodawanie Różnym Tow. Polek w Chorzowie ogłasza zapisy na 3-miesięczny kurs gotowania. Informacje i zapisy w kancelarii Szkoły, Chorzów, ul. Dąbrowskiego nr 17, telefon 416 00.

## Świętochłowice

## LAGIENNIKI ŚLĄSKIE W DNI IMIENINO-WE MARSZAŁKÓW

(S) W dn. 18 marca o godz. 8 rano przy 1-oznym udziale przedstawiceli miejscowych władz i przemysłu oraz miejscowego obywatelstwa i pocztów sztandarowych odprawona została Msza św. w intencji Dostojeńca Ślenskzanta, celebrowana przez miejsc. proboszcza Le. dzekana Puchera i zakończona odprawianiem „Bzże coś Polskie”. — O godz. 18 na sali p. Kółka staraniem Komitetu Polskich Towarzystw odbyła się uroczysta akademie przy zaproszeniu pp. brzoż. sęd. Otwarcia akademie dokonał i słowo wstępne wywodził zast. prezesa Kom. Polskich Tow. p. Walentyn Burek. Przemówienie wygłosił naucz. p. Pyka, które zakończyło zostało chrześcijańskim na cześć Wodza i Armii Polskiej. Wykroczenie przedkładał przez Tow. G. m. „Sokół”. Tow. Śp. wu „Paderewski” i „Monusko”, TMP, OMP, ZS i deklamacje dżety artystycznej nagrodzone przez zebrań w tym samym oklaskami — przytoczyły się do podniesienia miliego hymnu zebrań w akademi. Odpiewaniem hymnu Państwowego zakończył wśród miliego następcu akademie. — W dn. 19 marca br. w dział Imienia Wielkiego Marszałka Polskiego Józefa Ptasickiego o godz. 9.15 w przepełnionym przez miejscowe społeczeństwo i przy udziale przedstawiceli władz i urzędów oraz pocztów sztandarowych wszystkich organizacji kołowe odprawiono msza przez ks. dzekana Puchera „Bzże coś Polskie”. — W wieczorn. o godz. 19 w swych świątecznych organizacje urzędzie zebrań na przy glonkach w celu wybuchania przemówień o Panu Prezydencie R. P. Prof. Ignacego Mścickiego.

## WYJASNIENIE.

(S) W związku z naszą notatką p. t. „W czasie urocz. przed pełnią złodziej zmał krogoślup”, p. Józef Szumlak donosi nam, że nie on wyszeczył z okna, lecz niejaki Józef Szumlak.

# Powrót Odysa

dramat w trzech aktach Stanisława Wyspiańskiego. Prolog, tekst „Odyssei” Homera w przekładzie C. Norwida i L. Siemienińskiego, ilustracja muzyczna K. Bończa-Tomaszewskiego. Reżyser M. Godlewski, dekoracje art. mal. J. Jarnutowski, kapelmistrz K. Bończa-Tomaszewski.

Teatr nasz — im Wyspiańskiego porwał się na wielką rzecz: Wystawił Wyspiańskiego „Powrót Odysa”, dzieło nieznanie prawie że szerszej publiczności, rzadko wystawiane, uchodzące za — trudne. A to wiele mówiu. Wprawdzie przeciętni „szary człowiek” wie coś niecoś o Odysseuszu, niewielu jest jednak takich, którzy potrafiliby jako tako na „dosłownie” — streścić Homerową Odysseję. A cóż dopiero mówić o dziele Wyspiańskiego! Jego „Powrót” jest przeciw wszak odwróceniem na wspak Homera! Zdaniem Sinki po prostu osobista tragedia poety, przerażonego myślą, że tylko przez rzec i zbrodnię dostanie się do „niebieskiej Itaki”, do wolnej ojczyzny.

Należałoby więc może przygotować coś niecoś publiczności, która, istnieć to niebezpieczeństwo, może nie zrozumieć tego arcydzieła Wyspiańskiego. Tym bardziej, że Wyspiański bynajmniej jej tego zadania nie ułatwia i jego „Powrót” jest jeszcze jednym przykładem jego „nieprzepranej potrzeby opanowania miastok sennych, uprzedmiotowienia w sztuce halucynacji” (Wasilewski). Wbrew Homerowi — „Odys” to postać

tragiczna, na sposób grecki, człowiek obciążony „moirą”, fatalizmem, z którym walczy, gdzie wszystko wypływa z woli bogów, przy czym jednak artysta chce rzecz przesłać tak, aby kara była wynikiem własnych czynów, aby więc „Odys” był tragiczny dlatego, że sam swoją winę uznaje i zarazem aprobuje karę.

Nie tu miejsce na wykazywanie, gdzie i w czym Homer się z Wyspiańskim rozchodzi, względnie, na które miejsca Odyssei powołać się mógłby Wyspiański (a są takie miejsca), by tego „Odysa” jednak Homerem wyługitymował! A więc krótko. „Odysseusz w „Powrocie” to raczej podróżniarz niż bohater, to nieomal że ojcobójca, człowiek, który niesie wszędzie za sobą zniszczenie i śmierć, nawet swoim najbliższym. Powrót jego do ukończonej oicyzny przynosi jej, jego bliskim i jemu samemu nieszczęście. Nieszczęście, które zrodzi dalsze, albowiem już małuże się w dalszej perspektywie nowe powikłanie tragiczne, to, że z kolei Odys na dzieńce ofiarą własnego syna — Telemaka. Wzidić to Odys, znać swą moję, swą winę i ucieka, by przeznaczenia nie spełnić — tym razem już niepowrotnie.

Wystawianie rzeczy Wyspiańskiego to jeden z najtrudniejszych problemów teatralnych. Trzeba realnymi środkami umieć wyrazić wyżyłość, zwiewność koncepcji genialnego poety. A współdziałać tu muszą ze słowem opianowanym po mistrzowski, jeśli ma wywierać wrażenie równorzędnie — malarz,

budowniczy, a nieraz jeszcze rzeźbiarz i muzyk. Najlepiej też postąpi ten inscenizator, który, zrezygnując się własnych pomysłów, pójdzie po linii wyraźnych, zazwyczaj, wskazówek autora. Tak uczynił p. Godlewski i dał przy współdziałaniu p. Tomaszewskiego i p. Jarnutowskiego przedstawienie godne uwagi i pochwały, tym bardziej, że udało im się podciągnąć całe grono aktorskie a to: grą zespołową pilnie wyczulowaną i indywidualną. Przedniesiono nas na chwilę kilka w prawdziwy, zdawało się, świat antyczny — myślowo i wizualnie. Dyrekcji naszego Teatru należało się za ten ambitny wielki i — udany wysiłek naprawdę wyrazi szczerzego uznania.

Główną rolę „Odysa”, dźwigał niezawodny nasz Zygmunt Tokarski, arcytrudną rolę opanovał myślowo i technicznie dobrze, stworzył postać, przemawiającą do widza silnie i zrozumiale. Nawet w akcie trzecim wyżywnym, gdzie scierają się przecież już same tylko idee. Inne postacie zagrali: Lagretsa — p. Karasiński, Telemaka — p. Tomaszewski, którego obarczono jednak ponad jego możliwości. Penelope — majestatyczna p. Bronowska, Femeosa — Kassowska, Antinoosa p. Tatkiewicz młodszy, Eurymachosa — Nowicki, Arnaioisa — Zukowski, Agelaosa — J. Sny, który pięknie również wygłosił prolog, Pastucha — Jastrzębski, Talicyzka — Kostrowski, Melanto — Jarecka, sługę — Brandt, Syreny — pp. Belkowska, Szabelkówna i Walterówna. Publiczność dziękowała z przejęciem i wdzięcznością. W. K.



# Sensacyjny wynik rewizji w mieszkaniu działacza niemieckiego

W ub. środę policja w Łaziskach Górnych przeprowadziła rewizję w mieszkaniu przewodniczącego miejscowej grupy G. D. A. (Gewerkschaft Deutscher Arbeiter) 50-letniego Andrzeja Gallusa, kowala w Łaziskach Górnych, który był podejrzany o przechowywanie broni i udzielanie pomocy

w nielegalnym przekraczaniu granicy polsko-niemieckiej, zwerbowanym przez siebie obywatelom polskim, do pracy w Niemczech. W czasie rewizji znaleziono u Gallusa sztylet, większą ilość naboju do broni krótkiej, oraz dużo korespondencji, z której wynika, że Gallus z polecenia „Ge-

schaftsstelle G. D. A. w Katowicach (ul. Mariacka 10), werbował robotników do Niemiec, z których większą część przekroczyła nielegalnie granicę polsko-niemiecką. Dalsza szczegółowa rewizja wykazała, że większość zwerbowanych przez Gallusa robotników była w wieku poborowym i część z nich pozostało w Niemczech, uchylając się od obowiązku służby wojskowej.

Jak się dowiadujemy od naszego przeszyciego korespondenta, Gallus został przytrzymany i oddawiony do dyspozycji prokuratora sądu okręgowego w Katowicach.

Nie ulega wątpliwości, że w aferę Gallusa wmięszanych jest więcej osób. Organa bezpieczeństwa prowadzą nadal w tej sprawie energiczne śledztwo.

## Inwestycje Chorzowa z Funduszu Pracy

Na posiedzeniu komisyjnej Rady Miejskiej miasta Chorzowa wprowadzono uroczycie w urząd niepłatnego członka Magistratu p. Józefa Lubinę, który, jak wiadomo, został wysunięty przez frakcję niemiecką, ostatnio zaś oficjalnie oświadczył, iż jest Polakiem. Poza tym przyjęto do wiadomości protokoły miejskiej komisji rewizyjnej z rewizji przeprowadzonych 10 III br. w kasie hali miejskiej i w kasie rzeźni miejskiej. Zatwierdzono plany zabudowy terenów między

ulicami Pułaskiego, Wolności i Baltyckiej oraz przedłużenia ul. Dąbrowskiego, Hajduckiej, Chorzowskiej i stadionu „Ruchu”. Poza tym uchwalono dodatkowy budżet miasta na rok 38 39 w wysokości 190 600 złotych. Przeznaczono kwotę 70 tys. zł. na budowę ulic, 64 tys. na kanalizację, oraz 50 tys. na rozbudowę rzeźni miejskiej. Planuje się na te cele wysunąć Fundusz Pracy. Spłata pożyczki rozpocznie się od 1-go kwietnia 1940 r.

## Uzdrowienie stosunków na rynku mięsny w Zagłębiu

W Izbie Przemysłowo-Handlowej w Sosnowcu pod przewodnictwem wicedyrektora Siskańskiego, odbyła się konferencja w sprawie uregulowania niezdrowych stosunków, panujących na rynku mięsny Zagłębia Dąbrowskiego. W konferencji uczestniczyli przedstawiciele władz skarbowych, samorządowych oraz instytucji i zainteresowanych firm handlowych. W dyskusji wskazywano przede wszystkim na zmniejszenie obrotów handlu jawnego na targowcach i w rzeźniach przy jednoczesnym rozwoju przetwórczości „dzikięgo” handlu. Celem przeciwwskazywania się temu postanowiono dążyć do wprowadzenia nadzoru nad wykonywaniem handlu mięsnego, który w pewnej mierze uchyla się od kontroli władz administracyjnych i skarbowych.

Kontrola winna opierać się na jednolitych zasadach i obejmować tak Zagłębie Dąbrowskie, jak i Górny Śląsk. Wyrażono również opinię, że przyznanie preferencyjnych stawek przewozu żywności na targowice, przyczyniłoby się do zwiększenia obrotów jawnych i do uregulowania stosunków na rynku mięsny. Przedstawiciele sfer handlowych jednomyślnie stwierdzili, że całkowite uporządkowanie stosunków w handlu mięsny nastąpi dopiero po utworzeniu giełdy mięsnej. W związku z tym zwrócono się do Izby P. II. w Sosnowcu o wszczęcie starań, mających na celu powołanie do życia giełdy mięsnej na terenie Zagłębia Dąbrowskiego.

## Piękny dorobek akcji oświatowej w powiecie lublinieckim

Lubliniec, 24 marca. Pora zimowa sprzyja w wysokim stopniu działalności oświatowej wśród dorosłych. W powiecie lublinieckim okres tegorocznej zimy wykorzystany był dla akcji oświatowej bardzo intensywnie. Aby osiągnąć możliwe jak najlepsze rezultaty, zgrupowały się organizacje i towarzystwa dookoła pewnych cykli wykładów najbardziej odpowiadających zainteresowaniom i potrzebom ludności tutejszego powiatu. A więc wywusa się tu na czoło akcja wykładowa Związku Kółek Rolniczych, Polskiego Związku Zachodniego, Towarzystwa Polek — i wreszcie w samym Lubliniecu działalność Uniwersytetu Powszechnego z filią w Kaletkach.

Z ramienia Pol. Z. Zachodniego referowane były i dyskutowane w szeregu miejscowości powiatu zagadnienia dorobku gospodarczego Polski, zagadnienia kolonialne, rolne, kulturalno-oświatowe itp. Jeśli chodzi o zainteresowanie miejscowej ludności omawianymi sprawami, to stwierdzić należy, iż frekwencja była na ogół bardzo dobra. W niektórych miejscowościach (np. Lubuszka, Woźnik) na wykłady przybywało 200 i więcej osób. Jak wykazuje ogólne zestawienie z działalności oświatowej P. Z. Z. w powiecie, udział w omówionych wykładach wzięło ponad 3 tysiące osób (słuchaczko-osób). Po wykładach odbywała się zawsze ożywiona dyskusja. Zwłaszcza, że słuchaczami na tych wykładach byli niemal wyłącznie chłopcy miejscowi, należy przypisać, że ta akcja oświatowa jest dla powiatu ogromnie rozryczna i winna być w następnych latach dalej kontynuowana.

Ostatnio został zakończony cykl wykładów oświatowych Polskiego Związku Zachodniego, co daje sposobność do przeglądu wyników i metody pracy oświatowej tej organizacji. Przede wszystkim należy stwierdzić planowe rozłożenie poszczególnych wykładów na miesiąc zimowy, a nawet na każdą niedzielę. W wyznaczonym z góry terminie zarząd wysyłał szereg referatów do poszczególnych miejscowości w powiecie objętych akcją wykładową. Wykłady odbywały się z reguły w szkołach i wspomagane były tzw. pomocami szkolnymi.

## Skarb francuski ma dobrą pamięć

O „dobrej pamięci” francuskich władz skarbowych świadczy wypadek, który zdarzył się niedawno we Francji północnej. Fawien b. kombatan i zapalny wędkarz otrzymał pozwolenie płatnicze, opiewające na sumę 34 fr., jako karę za niedozwoloną łówkę na cudzych wodach. Nieszczęśliwy wędkarz napróżno natężył swą pamięć, chcąc sobie przypomnieć, kiedy to przekroczenie popełnił. Po długim zastanawianiu się doszedł do wniosku, że chodzi tu o pozostałość kary w wysokości 100 fr. wraz z procentami, wymierzonej mu przed laty 29 przez francuskie władze skarbowe. W roku 1910 zapłacił on tylko część kary, którą skarb francuski obecnie po 29 latach ściągął w całości.



Pani Lebrun w towarzystwie królowej Elżbiety w drodze do pałacu Buckingham.

## Z sali sądowej w Katowicach

**NIĘPRAWNY KIEZONKOWICZ**  
Aron Dymant, znany kieszonkowiec z Sosnowca, stanął przed sądem grodzkim w Katowicach, oskarżony o to, że w maju ub. roku skradł w katowickim urzędzie pocztowym niejakiej Rozalii Zogalowej z Bogucie pewną ilość gotówki. Wymieniona zauważyła złodziejski manewr Dymanta i podniosła alarm. Złodzieja przytrzymaono i oddano w ręce policji.  
Sąd skazał Dymanta na 9 miesięcy więzienia.

**POMŚCIŁ MATKĘ**  
Wilhelm Spyra z Janowa, stanął przed sądem okręgowym w Katowicach. Akt oskarżenia zarzucał mu, że 11 kwietnia ub. roku w Niszczowie zranił nożem w prawą rękę Ryszarda Herze, który krzywym dniem pobit matkę oskarżonego. Wskutek zakazania krwi, musiano Herze zranioną rękę amputować. Spyra zasądzony został na karę 8 miesięcy w więzieniu.

**EGHA PEWNEJ AWANTURY**  
W październiku ub. roku, w jednej z restauracji w Halembie doszło do krwawej awantury o dziesięć złotych. Poszły w ruch krzesła, noże i butelki. W wyniku bójki, kilka osób odniosło rany. Wczoraj, sprawa ta znalazła się na wokedniu sądu okręgowego w Katowicach. Rozprawa zakończyła się zasądzeniem awanturników. Edward Sneider, Hubert Zogala z Halemby otrzymali po 7 miesięcy więzienia. Herman Bacha 6 miesięcy, a Wilhelm Bartoszek, Jerzy Herzig, i Zygryd Palczyk — po 3 miesiące więzienia.

**ZJAZD DELEGATÓW O. Z. N. W RYBNIKU.**  
(R) W niedzielę, dnia 26 bm. odbędzie się w Rybniku zjazd delegatów Okręgu Rybnickiego Okręgu Zjednoczenia Narodowego. Zjazd porządku porządku umiarkowanego, które odpowiadają zwołaniu o godz. 9 w kościele św. Antoniego na terenie zjazdu. Obrady zjazdu odbędą się w sali hotelu Świerdzaniec.

**Bielsko**  
**REKOLEKCJE W BIELSKU.**  
(B) W czasie od 29 bm. do 2 kwietnia, co wieczór o godz. 19.15 odbędzie się w kościele parafialnym w Bielsku rekolekcje dla inteligencji plekiej. Kerzania będzie wygłaszał ks. dr Benedykt z Katowic.

**Cieszyn**  
**Nowe oddziały O. Z. N. w pow. cieszyńskim**  
Mnisztwo. Przy obecności 30 uczestników założono w miejscowości oddziały O. Z. N. Referaty ideologiczne i rolnicze wygłosił pp. K. Jurczek i kier. Jan Foltyn.

Łeszna Górna. Założony tu został oddział O. Z. N. w obecności 60 osób. Referaty wygłosił pp. Jurczek i Kurus. Zebranie odbyło się w bardzo podniosłym nastroju. Obecni szczerze poczuli konieczność łączenia się.

**Zanizie**  
**TOW. PRZYJACIÓŁ Z. H. P. WE FRYSZTACIE.**  
(Z) Z Frysztatu donoszą: W sali Domu Katolickiego we Frysztacie odbyło się konstituujące się zebranie towarzystwa Przyjaciół Związku Harcerstwa Polskiego pod przewodnictwem dyr. Feliksa. Po referacji p. Kohutka wybrano zarząd, w skład którego weszli: wicestarosta Medwecki, komisarz policji Bargiel oraz szereg osób spośród miejscowych lekarzy i sędziów, przedstawicieli przemysłu i szlacholstwa. Skład zarządu jest gwarancją pomyślnego rozwoju harcerstwa na terenie Frysztatu i okolicy.

## Kiedy policjant ma miękkie serce

Na ławie sądu okręgowego w Chorzowie zasądził posterunkowy Komendy Rezerwy w Katowicach Jan M., któremu akt oskarżenia zarzuca uchylenie służbowe i naklanianie do fałszywych zeznań.

W czwartek ub. r. M. otrzymał polecenie doprowadzenia na rozprawę sądomu sądu w Chorzowie, odsądzającego karę w więzieniu katowickim Emila Hadama. Po rozprawie Hadam prosił posterunkowego, aby udał się z nim do mieszkania, gdzie chce coś powiedzieć matce M. z miesiąc odmówił, kiedy jednak prosił Hadama stały się coraz bardziej natrączywe, zgodził się. W mieszkaniu Hadam zdołał zmyślić czujność posterunkowego i zbiegł M. nie chcąc wyłożyć prawdy zgłosił w tym samym dniu policji, iż w czasie eskortowania aresztowany, korzystając z panującego na dworcu w Chorzowie tłoku zdołał zbiec. Poza tym policjant namawiał rodzinę Hadama do złożenia fałszywych zeznań.

W toku dochodzeń wykazało się, iż zeznania posterunkowego są zmyślone, wobec czego przekazano sprawę do sądu. Pierwsza rozprawa przeciwko oskarżonemu posterunkowemu, odbyła się w ubiegły wtorek. Wczoraj zaś została odwołana. W czasie rozprawy M. do winy się przyznał. Sąd po naradzie skazał policjanta o miękkim sercu na 6 miesięcy więzienia z zawieszaniem wykonania kary. Uciekinier Hadam, którego w międzyczasie schwytano, skazany został na 2 mies. aresztu.

## Ciekawe obliczenie

Dyrekcja autobusów paryskich obliczyła, że każde zatrzymanie autobusu kosztuje 10 centów. Ogólna liczba wozów na 22 liniach zatrzymuje się przy prawie milione punktów dziennie. Gdyby więc skasowano tylko 10% przystanków, zaoszczędzono by 10 000 franków dziennie, czyli 8 650 000 franków rocznie. Taki jest też zamiar dyrekcji, bo z centymów powstają miliony franków!

**WSZYSCY PAMIĘTAJMY, ŻE FUNDUSZ OBRONY NARODOWEJ, MA KONTO P. K. O. NR 370.000**



**Sobota 25 marca.**  
KATOWICE — Godzina 5.30-7.0 Audycja poranna. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka a płyt 8.00 i 11.00 Audycja dla szkół. 11.25 Płyty. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 — 12.00 Audycja południowa. 12.00 Muzyka rozrywkowa. 12.15 Wiadomości bieżące i śledztwa. 12.30 Teatr Wyobraźni dla dzieci. Historia o zamykach ludzkich w duszy opowiada Juliana Eymonda. 12.35 Muzyka obładowa w wykonaniu orkiestry rozgłośni katowickiej. 12.45 Dziennik popołudniowy. 12.50 Wiadomości gospodarskie. 12.55 Kronika literacka. 12.55 Sonety skrzypkowe. 13.10 „Kieszonkowe latarka elektryczna” — pogadanka. 13.20 audycja KKO. 13.24 Koncert muzyki religijnej. 13.30 Kwadrans muzyki polskiej. 13.35 Pogadanka aktualna. 13.35 Wiadomości sportowe. 13.40 Audycja dla Polaków na granicę. 13.45 Koncert z Brukseli. 13.50 Audycja informacyjna. 13.57 Orkiestra symfoniczna rozgłośni katowickiej. 14.00 Godzina nieopóźniona. 14.35 Komunikat bieżący. 14.40 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikat meteorologiczny.

**Niedziela 26 marca.**  
KATOWICE — Godzina 6.15 „Burmie śląskie” — 6.30 Chór mieszany im. Wysłanników a Bopienia oraz śląski kwartet ludowy. 7.10 „Sprawimy więcej pomini” — pogadanka. 7.20 Koncert poranny orkiestry rozgłośni katowickiej. 8.00 Dziennik poranny. 8.15 Audycja dla wsi. 8.45 „Najczystszy chórzyk paa” — pogadanka. 8.50 Muzyka ludowa. 9.05 „O nieżytych orgach” — opowiadanie. 9.15 „O nieżytych orgach” — opowiadanie. 9.30 Transmisja nabożeństwa z kościoła katedralnego w Lubli. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Poranne symfoniezy. 13.00 Wyjścia z pism Józefa Piłsudskiego. 14.00 „Fikcja i prawda o śląskim diabie kulawym” — skrytycezy prof. Alfreda Jędraszewskiego. 14.15 Muzyka obładowa. 14.40 Co słychać na Śląsku? 14.50 Populizm śląskiego rolka — audycja słowno-muzyczna. 15.30 Audycja dla wsi. 16.30 Recital skrzypkowy. 16.40 Koncerta wiekopowsta. 17.05 „Jak pracuje teatr w Lwowie” — montaż radiowy. 17.35 Podwieczorek przy mikrofonie. 19.25 „W niedzielę przy ślepiotku” — regionalna audycja słowno-muzyczna w opracowaniu Stanisława Ligonia. 20.10 Wiadomości sportowe. 20.15 Audycja informacyjna. 21.20 Recital śpiewaczy. 21.30 Śliwka Poszytyka: „Kacik dla melomnów” — audycja wesola. 22.30 Popcorn i opanek Lebara. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, komunikat sportowy ze Lwowa i komunikat meteorologiczny.

## Redaktorzy działów:

„Z Hut i Kopalni” — Józef Renik.  
Dział depeszyowy — Wilhelm Beisław Cholewa.  
Dział kroniki policyjno-sądowej i lokalnej miasta Katowic — Wilhelm Mikolajek.  
Dział informacyjny i kronika prowincjonalna — Jan Kawalec.  
Sport i wychowanie fizyczne — Stefan Kisielewski.  
Ze ogłoszenia — Stanisław Rejmanek, Katowice.

